

PROTOKÓŁ

IX SESJI

RADY MIASTA LUBLIN

VI KADENCJI (2010-2014)

21 kwietnia 2011 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	5
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.....	16
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu VIII sesji Rady Miasta Lublin.....	18
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	19
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	21
Ad. 5. 1. likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie w celu zawiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.....	21
Ad. 5. 2. nadania nazwy parkowi Czuby położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublina (im. Jana Pawła II).....	41
Ad. 5. 3. zmiany statutu instytucji kultury pn. Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.....	42
Ad. 5. 4. zmiany uchwały nr 762/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego, zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie.....	43
Ad. 5. 5. wydzierżawienia w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Szafirowej.....	53
Ad. 5. 6. wyrażenia zgody na zawarcie w trybie bezprzetargowym umowy najmu lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w Lublinie przy ul. Młyńskiej 18.....	54
ad. 5. 7. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub dzierżawę części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin.....	57
Ad. 5. 8. zmiany uchwały nr 75/VIII/99 Rady Miejskiej z dnia 11 marca 1999 r. w sprawie ustalenia sieci publicznych gimnazjów prowadzonych przez miasto Lublin zmienionej uchwałą nr 565/XXXVI/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 26 kwietnia 2001 r., zmienionej uchwałą nr 381/XVII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2004 r., zmienionej uchwałą nr 1030/XLII/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 29 czerwca 2006 r., zmienionej uchwałą nr 104/VIII/2007 Rady Miasta Lublin z dnia 26 kwietnia 2007 r., zmienionej uchwałą nr 339/XIX/2008 Rady miasta Lublin z dnia 8 kwietnia 2008 r., zmienionej uchwałą nr 1026/XLV/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 22 kwietnia 2010 r.....	59

Ad. 5. 9. zmiany uchwały nr 1065/XLII/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 25 października 2001 r. w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych działających na terenie miasta Lublina...	60
Ad. 5.10. nadania statutu Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie.....	60
Ad. 5. 11. ustalenia wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych.....	61
Ad. 5. 12. ustalenia opłaty za pobyt dzieci w żłobkach prowadzonych przez Gminę Lublin, maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienia oraz warunków zwolnienia od ponoszenia tych opłat.....	63
Ad. 5. 13. wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Lubelskiego znak NK.II.04131/135/11 z dnia 31 marca 2011 r.....	66
Ad. 5. 14. przyjęcia „Aktualizacji programu usuwania azbestu dla Miasta Lublin”	67
Ad. 5.15. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (Wenus).....	67
Ad. 5.16. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (Kryształowa).....	71
Ad. 5.17. zasad stosowanych przy nadawaniu nazw ulicom, placom i innym terenowym obiektom publicznym oraz drogom wewnętrznym w mieście Lublin	71
Ad. 5.18. obciążenia części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Głównej 36 prawem odpłatnego użytkowania na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o.	73
Ad. 5.19. wyłapywania bezdomnych zwierząt z terenu miasta Lublin oraz rozstrzygnięcia o dalszym postępowaniu z tymi zwierzętami.....	74
Ad. 5. 20. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2011-2014 na realizację projektu „Lublin i Rzeszów - współpraca i wykorzystanie szans rozwojowych”, współfinansowanego w ramach Działania 1.4.4 Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej na lata 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej	74
Ad. 6. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w roku 2010 oraz potrzeby wynikające z realizacji zadań....	75
Ad. 7. Informacja o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 18 marca – 6 kwietnia 2011 r. oraz informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 7 – 21 kwietnia 2011 r.....	76
Ad. 8. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.....	76

Ad. 10. Wolne wnioski i oświadczenia.....	76
Ad. 11. Zamknięcie obrad.....	76

Obrady IX sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 21 kwietnia 2011 r. w godz. 9⁰⁰ – 13⁴⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczył:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Mieczysław Ryba	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Zbigniew Targoński	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI.

Zawiadomienie o sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Szanowni Państwo! Otwieram IX sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie witam na dzisiejszej sesji pana prezydenta wraz z zastępcami. Witam pana sekretarza i panią skarbnik, szanownych oczywiście dyrektorów wydziałów UM i kierowników jednostek komunalnych, szefów naszych przedsiębiorstw. Serdecznie witam przedstawicieli mediów, przedstawicieli rad i zarządów dzielnic. Serdecznie witam wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 30 radnych, co stanowi quorum niezbędne do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie z naszym zwyczajem w dniu dzisiejszym na maszt w Ratuszu została wciągnięta flaga miejska – dokonał tego w dniu dzisiejszym pan przewodniczący Leszek Daniewski. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał w wykonaniu naszego miejskiego trębacza.

Bardzo proszę o współprowadzenie dzisiejszych obrad pana prof. Mieczysława Rybę i pana dr. Zbigniewa Targońskiego.

Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 12 kwietnia. Informuję, że już po wysłaniu do państwa pisma z treścią

porządku obrad, w dniu 13 kwietnia, a więc z zachowaniem ustawowego terminu otrzymałem od pana prezydenta dodatkowo projekty uchwał w sprawach:

- zmiany uchwały Rady Miejskiej z dnia 11 marca 1999 r. w sprawie ustalenia sieci publicznych gimnazjów prowadzonych przez miasto Lublin z późn. zm. (*druk nr 125-1*);
- zmiany uchwały Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 25 października 2001 r. w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych działających na terenie miasta Lublin (*druk nr 126-1*);
- nadania statutu Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie (*druk nr 127-1*);
- ustalenia wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych (*druk nr 128-1*);
- ustalenia opłaty za pobyt dzieci w żłobkach prowadzonych przez Gminę Lublin w maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie oraz warunków zwolnienia od ponoszenia tych opłat (*druk nr 129-1*);
- wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Lubelskiego z dnia 31 marca 2011 r. (*druk nr 130-1*);
- projekt przyjęcia aktualizacji Programu usuwania azbestu dla miasta Lublin (*druk nr 131-1*);
- nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 132-1*);
- nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 133-1*);
- zasad stosowanych przy nadawaniu nazw ulicom, placom i innym terenowym obiektom publicznym oraz drogom wewnętrznym w mieście Lublin (*druk nr 134-1*);
- sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w roku 2010 oraz potrzeby wynikające z realizacji zadań (*druk nr 135-1*).

Projekty te, zgodnie z art. 20 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym, muszą zostać umieszczone w porządku dzisiejszych obrad bez przeprowadzania nad nimi głosowania.

Jednocześnie prezydent miasta wnioskuję o rozszerzenie porządku obrad o projekty uchwał w sprawach:

- obciążenia części nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Głównej 36 prawem odpłatnego użytkowania na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie (*druk nr 136-1*);
- wyłapywania bezdomnych zwierząt z terenu miasta Lublin oraz rozstrzygnięcia o dalszym postępowaniu z tymi zwierzętami (*druk nr 138-1*);
- ustalenia strefy płatnego parkowania na drogach publicznych na terenie miasta Lublin oraz wysokości opłat za parkowanie i sposoby ich pobierania (*druk nr 139-1*);

- likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pn. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie w celu zawiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (*druk nr 140-1*);
- zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2011-2014 na realizację projektu „Lublin i Rzeszów, współpraca i wykorzystanie szans rozwojowych” współfinansowanego w ramach działania 1.4.4. Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej na lata 2007-2013 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej (*druk nr 142-1*).

Jednocześnie grupa radnych wystąpiła z wnioskiem o umieszczenie w porządku dzisiejszych obrad projektu uchwały w sprawie nadania nazwy Parkowi Czuby położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 141-1*).

Czy ze strony państwa radnych są jeszcze jakieś inne propozycje lub uwagi do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę, pan radny Dreher.”

Radny Piotr Dreher „Przepraszam, coś tutaj nie działa, chociaż mam guziczek wciśnięty. Panie Przewodniczący! Mam jeden wniosek formalny, aby zdjąć z porządku sesji punkt 8 – Interpelacje i zapytania radnych. Nie wiem, czy pan przewodniczący zamierza ten punkt utrzymywać – jest w porządku obrad starym, a nie wiem, jak w nowym – więc prosiłbym bardzo, żeby przegłosować, aby tego punktu nie było i jednocześnie mam też zapytanie, czy o godzinie 14.00 skończymy obrady, czy też nie, z uwagi na to, że jest Wielki Czwartek, a było powiedziane na ostatniej sesji, że do godziny 14.00 obradujemy. Jeżeli nie wyczerpiemy porządku obrad, a przyjdzie godz. 14.00, mam zapytanie, czy robimy przerwę i kończymy, czy kończymy cały porządek obrad. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, wniosek został zapisany, więc on będzie za chwilę głosowany – o zdjęcie punktu 8 – Interpelacje i zapytania radnych. Natomiast co do czasu trwania sesji przypominam, że była umowa tzw. dżentelmeńska, że kończymy o godz. 14.00, ale oczywiście wszystko jest za zgodą Wysokiej Rady i to Wysoka Rada zdecyduje o tym, o której sesja się zakończy, więc ustawiamy się na godz. 14.00, ale jak będzie, to sami zobaczymy. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje i uwagi? Bardzo proszę, pan przewodniczący Tułajew.”

Radny Sylwester Tułajew „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Z uwagi na rozliczne wątpliwości, które pojawiały się podczas prac w komisjach, chciałbym prosić pana prezydenta o rozważenie takiej możliwości wycofania projektu uchwały w sprawie wprowadzenia strefy płatnego parkowania w mieście Lublin. Te wątpliwości były przedstawiane podczas prac w komisjach, radni zwracali uwagę, zadawali wiele pytań; chcielibyśmy jeszcze bardziej gruntownie zapoznać się z tym projektem, ale przede wszystkim chcielibyśmy poczekać też do tego momentu, kiedy miasto zostanie przygotowane na wprowadzenie takiej strefy. Myślimy tutaj, myślę tutaj o darmowych, bezpłatnych parkingach

na obrzeżach strefy. Tych wątpliwości jest wiele i one były przedstawiane na komisjach. Proszę pana prezydenta o rozważenie tej możliwości wycofania z porządku dzisiejszej sesji tego projektu uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę, panie prezydencie.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Po konsultacjach wcześniejszych zgadzam się na wycofanie z porządku obrad tego projektu uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, czyli nie będziemy głosować punktu dot. ustalenia strefy płatnego parkowania (*druk nr 139-1*) – został on przez prezydenta miasta wycofany (przedmiotowy projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu). Czy są jeszcze jakieś inne uwagi, wnioski? Nie widzę, w takim razie myślę, że możemy przejść do głosowania poszczególnych... Bardzo proszę, ale w jakiej sprawie?”

Dyrektor Stowarzyszenia Ruch Poparcia Palikota Michał Kabaciński „Nazywam się Michał Kabaciński, jestem dyrektorem Stowarzyszenia Ruch Poparcia Palikota. Chciałbym prosić o dwie minuty na odczytanie naszego apelu. Jeżeli jest taka możliwość, będziemy bardzo wdzięczni.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, to oczywiście pozwolimy.”

Radny M. Nowak „Panie przewodniczący, w oświadczeniach.”

M. Kabaciński „Będzie to dotyczyło nazwania placu imieniem Lecha Kaczyńskiego, a także przyszłych planów budowy pomnika ofiar...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zasada jest taka, że jeżeli w Wysokiej Radzie nie będzie głosów sprzeciwu, to oczywiście udzielę panu głosu. Bardzo proszę, pan Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wydawało mi się, że już jesteśmy w fazie wprowadzania punktów i jesteśmy w fazie głosowania. Wniosek, który został zgłoszony – chciałbym wyrazić swój sprzeciw, ponieważ projekt i tematyka, o której pan wspomniał, nie jest tematem dzisiejszych obrad Rady, stąd mój sprzeciw wobec zabrania głosu w tym momencie, ewentualnie w oświadczeniach, ale chciałbym jednoznacznie zaznaczyć, że ten punkt nie jest związany z tematem dzisiejszego porządku obrad i myślę, że taka dyskusja w dniu dzisiejszym, tym bardziej z uwagi na uroczystości wielkoczwartkowe, nie ma w tej chwili sensu i nie ma takiej potrzeby. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja proponuję, że jeżeli państwo chcą zaczekać, jest taki punkt jak Wolne wnioski, oświadczenia i jeżeli wówczas Wysoka Rada się zgodzi, to będziecie mogli państwo zabrać głos. Jeżeli będzie głos sprzeciwu, to będziemy głosować taki wniosek i tyle. Dziękuję bardzo.”

Głosujemy wnioski do porządku obrad... Bardzo proszę, pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! No, przepraszam, jest jeden głos „przeciw”, ale jest też jeden głos „za”, bo bądźmy też otwartą Radą Miasta dla mieszkańców i dla ludzi; jeżeli ktoś chce zabrać głos – akurat nie wiedziałem o tym, ale skoro tutaj taka jest inicjatywa – to ja proszę. Myślę, że nie ma sensu trzymać ludzi do godziny 14.00, czy 13.00, czy 15.00 i jeżeli państwo tutaj chcą zabrać głos, to niech zabiorą, bo jaki sens? Nieraz tak było, że tematy niezwiązane z sesją, żeby też osoby nie trzymać, zabierały one głos, dwa zdania powiedzą i koniec; więc uważam, że jest to zasadne i dlaczego nie mieliby zabierać głosu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Panie mecenasie, to jest tak – jest głos „za” i jest głos „przeciw”. Głosujemy ten wniosek o dopuszczenie do głosu? Niech się wypowie pan mecenas.”

Radca prawny Wojciech Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Zgodnie z § 42 ust. 5 *przewodniczący Rady może udzielić głosu osobie niebędącej radnym za zgodą Rady*. No i oczywiście tutaj zwyczajowo w takich przypadkach zawsze przewodniczący pyta, czy nie ma sprzeciwu i jeżeli nie ma sprzeciwu, to przyjmujemy, że jest milcząca zgoda Rady, a w przypadku, kiedy taki sprzeciw został wyartykułowany, to formalnie trzeba to przegłosować, z tym, że jest jeszcze pytanie dodatkowe, w jakim momencie ma być udzielony ten głos, bo też tutaj były głosy, żeby było to ewentualne udzielenie głosu na etapie punktu Oświadczenia i wnioski, więc tutaj trzeba by było jeszcze tę kwestię rozstrzygnąć. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja myślę, żeby to... Nie, nie, bo myślę, że najlepiej będzie, jeżeli Wysoka Rada po prostu zabierze głos w tej sprawie, czy jest zgoda, bo rzeczywiście nie ma sensu państwa trzymać do komunikatów i oświadczeń. Bardzo proszę, poddamy wniosek o udzielenie głosu osobie niebędącej radnym... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Spokojnie, panie radny. Sprawdzimy sobie najpierw listę obecności. Bardzo proszę, sprawdzamy listę obecności, przykładamy karty. Jest 28 radnych, mamy niezbędne quorum. Bardzo proszę, jest wniosek o udzielenie głosu osobie spoza Rady.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, wniosek o udzielenie głosu. Kto z państwa radnych jest „za” udzieleniem głosu? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Głosów „za” 12, 16 „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada Miasta nie wyraziła zgody na udzielenie głosu, toteż tego głosu nie udzielam, ale jednocześnie informuję, że jeżeli ma pan taką petycję, to oczywiście można ją powielić i przedstawić w Biurze Rady Miasta; oczywiście radnym zostanie dostarczona ta petycja. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do wprowadzania punktów do dzisiejszego porządku obrad. Jako pierwszy mamy projekt uchwały w sprawie obciążenia części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Głównej 36 prawem odpłatnego użytkowania na rzecz MPWiK (*druk nr 136-1*).

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, wprowadzamy projekt na *druku nr 136-1*. Bardzo proszę kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że przy 27 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny – nie widzę sprzeciwu.

Przechodzimy do kolejnego projektu – jest to projekt uchwały w sprawie wyłapywania bezdomnych zwierząt z terenu miasta Lublin oraz rozstrzygnięcia o dalszym postępowaniu z tymi zwierzętami (*druk nr 138-1*).

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku? Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 25 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny – nie widzę sprzeciwu.

Kolejny punkt – jest to projekt dot. likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pn. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie w celu zawiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (*druk nr 140-1*). Bardzo proszę.”

Przewodniczący Klubu Platformy Obywatelskiej Stanisław Podgórski „Panie Przewodniczący! Prosilibyśmy w tym momencie o 20 minut przerwy dla Klubu Platforma Obywatelska, przed głosowaniem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale jesteśmy w trakcie głosowania.”

Przew. Klubu PO S. Podgórski „Nie, panie przewodniczący, jeszcze nie jesteśmy w trakcie tego punktu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zarządzam przerwę do godziny 10.00.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę państwa radnych o zajmowanie miejsc. Zajmujemy miejsca, spróbujemy rozpocząć, troszeczkę pospieszyć.

Bardzo proszę, wznawiam obrady. Głosu udzielam prezydentowi naszego miasta – bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Szanowni Państwo! Ponieważ przekazałem te informacje radnym Klubu Platformy Obywatelskiej, chciałem również przekazać pozostałym radnym. Proszę o wprowadzenie do porządku obrad, a potem oczywiście w dyskusji o głosowanie nad przyjęciem tej uchwały w sprawie przekształceniu MOSiR-u w spółkę, ponieważ dzisiaj poszukujemy dodatkowych źródeł finansowania inwestycji, które MOSiR mógłby realizować, a z budżetu nie przekazemy na to środków, bo po prostu ich nie będziemy mieli. MOSiR dzisiaj musi zaangażować się w remonty i modernizacje tych obiektów sportowych, które ma. Pierwszą z brzegu taką inwestycją, która jest pilna, dlatego, że jest decyzja nadzoru budowlanego dotycząca koniecznego remontu dachu nad halą MOSiR-u przy Al. Zygmuntońskich. Ta hala musi być zamknięta przed następną zimą, jeśli nie zostanie wyremontowana. Wartość kosztorysowa wynosi 2,5 mln. To jest ten przykład znalezienia sposobu finansowania tego remontu. To jest dla nas wydatek bieżący i my tych środków w budżecie nie znajdziemy; w sposób odpowiedzialny o tym państwu mówię. Więc tutaj dodatkowe, pozabudżetowe finansowanie przez MOSiR jako spółkę z kredytu bankowego, bo to oznaczałoby konieczność pozyskania z banku jest tą argumentacją dodatkową, bo jak się dowiedziałem, pan dyrektor Szmit tego państwu na komisjach nie przedstawiał.

Jednocześnie oczywiście są dodatkowe tutaj przesłanki wynikające również i z pozyskania – wstępnie oczywiście, bo umowa nie jest podpisana – przez MOSiR, dodatkowych środków z funduszy europejskich, gdzie będzie musiał zapewnić swój wkład własny. Tam będzie to przypuszczalnie rzędu kilkuset tysięcy złotych. Tego też w budżecie przecież nie przeznaczaliśmy. Inaczej mówiąc, spółkę MOSiR chcemy wykorzystać w tym trudnym roku budżetowym do finansowania tego, co jest konieczne i niezbędne, a jednocześnie do projektowania na przyszłość tych inwestycji, które też łatwiej będzie realizować w spółce, niż wprost, z budżetu, chociażby rozbudowa tutaj tej infrastruktury w Słonecznym Wrotkowie. Dlatego też proszę o wyrozumiałość w stosunku do przedstawienia w późnym okresie przez dyrektora MOSiR-u tego materiału, natomiast w trakcie dyskusji ewentualnie postaramy się rozwiązać wszystkie wątpliwości. Dziękuję. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Nie, to już jest obojętne, czy teraz zrobimy, czy... Tak, poproszę jedną z pierwszych, tak...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Sylwester Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przed samym głosowaniem chciałbym jeszcze dopytać pana prezydenta, czy w trakcie tej dyskusji otrzymamy bardzo szczegółowe informacje na temat finansowania przede wszystkim stadionu, w jaki sposób to będzie i czy ta odpowiedź będzie możliwa w dniu dzisiejszym. To bardzo ważne przed głosowaniem o wprowadzenie.”

Prez. K. Żuk „Tak, tak, oczywiście... Znaczy, po pierwsze, nie ma jeszcze żadnego modelu finansowania opartego na umowach z bankiem, bo tego nie ma, ale o tym możemy oczywiście porozmawiać.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przypominam, że poddaję pod głosowanie o wprowadzenie do porządku obrad projekt na *druku nr 140-1*.

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 29 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, to proponuję, aby był to pierwszy punkt merytoryczny – nie widzę głosów sprzeciwu, w takim razie przechodzimy dalej.

Kolejny projekt uchwały do wprowadzenia to projekt dot. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2011-2014 na realizację projektu „Lublin-Rzeszów. Współpraca i wykorzystanie szans rozwojowych...” i tak dalej (*druk nr 142-1*).

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 29 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, to proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny – nie widzę głosów sprzeciwu.

Mamy jeszcze projekt grupy radnych – jest to projekt uchwały w sprawie nadania nazwy Parkowi Czuby położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 141-1*).

Głosowanie nr 6. Kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 31 głosach „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, to proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny – nie widzę głosów sprzeciwu, więc tak też właśnie...”

Radny Mariusz Banach „Przepraszam najmocniej. Jest oczywiście głos sprzeciwu. Bardzo proszę, żeby był to drugi punkt merytoryczny, dlatego że chcielibyśmy bardzo, żeby ta uchwała weszła przed 1 maja, a istnieje niebezpieczeństwo, że obecna sesja do 1 maja się nie zakończy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, w takim razie proponuję, aby był to drugi punkt merytoryczny. Czy są jakieś głosy „przeciw”? Nie widzę, w takim razie umieszczamy go jako drugi punkt, po MOSiRze.

Mamy jeszcze wniosek pana radnego Piotra Drehera o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad punktu Interpelacje i zapytania.

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Piotra Drehera o zdjęcie z dzisiejszego porządku tego punktu? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 25 głosach „za”, 3 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miasta zmieniła porządek obrad poprzez wyłączenie punktu Interpelacje i zapytania radnych.”

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołu VIII sesji Rady Miasta Lublin.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 5.1. likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie w celu zawiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (*druk nr 140-1*);
 - 5.2. nadania nazwy parkowi Czuby położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublina (im. Jana Pawła II) – *projekt grupy radnych (druk nr 141-1)*;
 - 5.3. zmiany statutu instytucji kultury pn. Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie (*druk nr 119-1*);
 - 5.4. zmiany uchwały nr 762/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego, zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie (*druk nr 121-1*);
 - 5.5. wydzierżawienia w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Szafirowej (*druk nr 122-1*);
 - 5.6. wyrażenia zgody na zawarcie w trybie bezprzetargowym umowy najmu lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w Lublinie przy ul. Młyńskiej 18 (*druk nr 123-1*);
 - 5.7. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub dzierżawę części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (*druk nr 124-1*);
 - 5.8. zmiany uchwały nr 75/VIII/99 Rady Miejskiej z dnia 11 marca 1999 r. w sprawie ustalenia sieci publicznych gimnazjów prowadzonych przez miasto Lublin zmienionej uchwałą nr 565/XXXVI/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 26 kwietnia 2001 r., zmienionej uchwałą nr 381/XVII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2004 r., zmienionej uchwałą nr 1030/XLII/2006 Rady Miasta Lublin z dnia

- 29 czerwca 2006 r., zmienionej uchwałą nr 104/VIII/2007 Rady Miasta Lublin z dnia 26 kwietnia 2007 r., zmienionej uchwałą nr 339/XIX/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 8 kwietnia 2008 r., zmienionej uchwałą nr 1026/XLV/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 22 kwietnia 2010 r. (*druk nr 125-1*);
- 5.9. zmiany uchwały nr 1065/XLII/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 25 października 2001 r. w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych działających na terenie miasta Lublina (*druk nr 126-1*);
 - 5.10. nadania statutu Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie (*druk nr 127-1*);
 - 5.11. ustalenia wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych (*druk nr 128-1*);
 - 5.12. ustalenia opłaty za pobyt dzieci w żłobkach prowadzonych przez Gminę Lublin, maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie oraz warunków zwolnienia od ponoszenia tych opłat (*druk nr 129-1*);
 - 5.13. wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Lubelskiego znak NK.II.04131/135/11 z dnia 31 marca 2011 r. (*druk nr 130-1*);
 - 5.14. przyjęcia „Aktualizacji programu usuwania azbestu dla Miasta Lublin” (*druk nr 131-1*);
 - 5.15. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin [Wenus] (*druk nr 132-1*);
 - 5.16. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin [Kryształowa] (*druk nr 133-1*);
 - 5.17. zasad stosowanych przy nadawaniu nazw ulicom, placom i innym terenowym obiektom publicznym oraz drogom wewnętrznym w mieście Lublin (*druk nr 134-1*);
 - 5.18. obciążenia części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Głównej 36 prawem odpłatnego użytkowania na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o. o. (*druk nr 136-1*);
 - 5.19. wyłapywania bezdomnych zwierząt z terenu miasta Lublin oraz rozstrzygnięcia o dalszym postępowaniu z tymi zwierzętami (*druk nr 138-1*);
 - 5.20. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2011 – 2014 na realizację projektu „Lublin i Rzeszów – współpraca i wykorzystanie szans rozwojowych”, współfinansowanego w ramach Działania 1.4.4 Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej na lata 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej (*druk nr 142-1*);
6. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w roku 2010 oraz potrzeby wynikające z realizacji zadań (*druk 135-1*).
 7. Informacja o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 18 marca –

6 kwietnia 2011 r. oraz informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 7 – 21 kwietnia 2011 r. (*druk nr 120-1*).

8. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
9. Wolne wnioski i oświadczenia.
10. Zamknięcie obrad.

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do Komunikatów Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

Przystępując do realizacji tego punktu, informuję państwa, że Prezes Sądu Rejonowego Lublin... Bardzo proszę.”

Radny Jan Gąbka „Krótko. Dziś rozpoczyna się, jak wszyscy wiemy, Triduum Paschalne – to trzy niezwykle dni dla wszystkich wierzących, a biorąc pod uwagę to, co – myślę, że wszyscy radni – biorąc pod uwagę to, co było tutaj przy ślubowaniu, dało się zauważyć, dodatek „Tak mi dopomóż Bóg”, czyli wszyscy są tutaj ludźmi wierzącymi. Nie ulega wątpliwości, że jest to bardzo istotna sprawa, dzisiaj mamy Wielki Czwartek, jest szczególny dzień i szczególny czas. W związku z powyższym stawiam formalny wniosek, po pierwsze (proszę nie podpowiadać, ja wiem, co mam mówić), po pierwsze, że każdy radny w sprawie kolejnych punktów może zabrać głos tylko raz, a po drugie czas wystąpienia radnego ograniczyć do trzech minut. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie, bardzo proszę. Panie mecenasie, jak jest z tym wnioskiem?”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! W katalogu wniosków formalnych może nie ma konkretnie takiego wniosku, aby ograniczyć liczbę wystąpień, jest ograniczony czas wystąpień, ale oczywiście to jest katalog nie zamknięty i Rada oczywiście może w sposób dowolny w konkretnym przypadku określić zasady debatowania na danej sesji, więc w takim razie tutaj ten wniosek może być oczywiście przyjęty w trybie zwykłego głosowania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny Tomasz Pitucha „Panie Przewodniczący! Ja mam taki wniosek, żeby to, co zgłosił kolega radny Gąbka, nie stosować do punktu, jeżeli chodzi o MO-SiR, bo to jest temat poważny dosyć i po prostu być może trzeba będzie głębszej troszeczkę dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie radny, czy można zmodyfikować ten wniosek poprzez wyłączenie punktu MOSiR-u z tego. Ja tylko pytam o modyfikację wniosku.”

Radny J. Gąbka „Panie przewodniczący, mogę zmodyfikować swój wniosek, że wystąpienie radnego do pięciu minut. Dziękuję.”

Radna Jadwiga Mach „Nie... Ja proszę o głos.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Moment... Halo, halo... Ja staram się, tak jak jest w NBA troszeczkę fauli, ale niedużo krwi. Bardzo proszę, pani radna Jadwiga Mach.”

Radna J. Mach „Panie przewodniczący, ja składam wniosek przeciwny. Nie widzę potrzeby ograniczania czasu zabierania głosu radnym. Panie radny Gąbka, jak pan sobie wyobraża, że pan w ciągu trzech minut...”

Radny J. Gąbka „A niech pani radna się ode mnie odczepi; jest wniosek, panie przewodniczący i bardzo proszę poddać go pod głosowanie...”

Radna J. Mach „Jeszcze się nie... Panie radny, jeszcze się nie przyczepiłam...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Moment, moment. Właśnie weszliśmy w Triduum Paschalne, tak... Moment...”

Radna J. Mach „Panie radny, jeszcze się nie przyczepiłam. Zastanowię się. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja składam jednak wniosek przeciwny. Nie wyobrażam sobie, by ograniczać czas, jeśli chodzi o dyskusję, ale jeżeli już, to bardzo proszę o przedłużenie czasu, jeżeli będzie taka zgoda Rady i pana radnego w dniu dzisiejszym, w Wielki Czwartek bardzo proszę, żeby mi pozwolił zabrać dłużej głos, niż trzy minuty, w sprawie rodzin, a dotyczy to projektu uchwały w sprawie biletów. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy jest ze strony pana radnego jeszcze jakaś modyfikacja wniosku? Czyli rozumiem, że wniosek dotyczy tego, żeby każdy radny wypowiadał się raz w każdym punkcie i żeby ta wypowiedź nie była dłuższa niż 5 minut – tak jest? Tak jest. I zgodnie z tym, poddaję wniosek pod głosowanie.

Głosowanie nr 8. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytelników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 11 głosach „za”, 12 głosach „przeciw” i 8 głosach „wstrzymujących się” wniosek upadł. Dobrze...”

Radny J. Gąbka „Trudno, poprosimy jakiegoś kapelana tutaj, to mszę nam odprawi, mam nadzieję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, no, bez fauli właśnie. Jesteśmy w punkcie Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.

Prezes Sądu Rejonowego Lublin-Wschód zasygnalizował, że w związku ze zbliżającym się upływem kadencji ławników Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego konieczne będzie przeprowadzenie wyborów ławników na kaden-

cję 2012-2015. Wybory te, zgodnie z ustawą Prawo o ustroju sądów powszechnych, przygotowują i przeprowadzają rady gmin, których obszar jest objęty właściwością danego sądu. Do dnia 31 maja 2011 r. Prezes Sądu Okręgowego w Lublinie poinformuje właściwe rady gmin o liczbie ławników podlegających wyborowi.

Przypominam państwu radnym, że zbliża się kolejny termin składania oświadczeń majątkowych radnych, o których mowa w art. 24h ustawy o samorządzie gminnym. Zwracam uwagę, że niezłożenie oświadczenia majątkowego, mimo upływu dodatkowego terminu, o którym mowa w art. 24h ust. 5a, powoduje wygaśnięcie mandatu radnego. Oświadczenia należy składać na moje ręce w dwóch egzemplarzach wraz z kopią zeznania podatkowego PIT za rok poprzedni i jego ewentualną korektą, w zaklejonej kopercie oznaczonej imieniem i nazwiskiem oraz napisem „Oświadczenie majątkowe”, w terminie do 30 kwietnia 2011 r. według stanu na dzień 31 grudnia 2010 r. W celu uniknięcia nieprawidłowości związanych z wypełnianiem oświadczenia majątkowego, należy zwrócić uwagę na to, by prawidłowo określić przynależność poszczególnych składników majątkowych, dochodów oraz zobowiązań do majątku osobistego i majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową, podać tytuł prawny do składników majątkowych, jak również wypełnić wszystkie punkty oświadczenia w sposób staranny i kompletny.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU VIII SESJI RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – zatwierdzenie protokołu VIII sesji Rady Miasta.

Informuję państwa, że protokół VIII sesji był dostępny do wglądu w Biurze Rady Miasta; był również wyłożony do wglądu tuż przed sesją, przy listach obecności. Czy są jakieś uwagi do protokołu? Nie ma, w takim razie poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu VIII sesji.

Głosowanie nr 9. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zatwierdzeniem tego protokołu? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 23 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miasta zatwierdziła protokół VIII sesji Rady Miasta Lublin.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę o złożenie informacji ustnej, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Z najważniejszych kwestii, to po pierwsze – było spotkanie z prezydentami Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Danii, przepraszam, z Ambasadorem Stanów Zjednoczonych i Ambasadorem Niemiec wynikało... – nie ten poziom, tak? Ale może kiedyś – wynikało duże zainteresowanie realizacją różnych projektów w ramach partnerstwa wschodniego. Pojawiły się tutaj również pewne deklaracje co do możliwości finansowania tych projektów i w tym kontekście również trzeba spojrzeć na wizytę, którą odbyłem w Doniecku wspólnie z marszałkiem Hetmanem. Ta wizyta zawierała trzy elementy: pierwszy – współpraca między uczelniami lubelskimi; po drugie – współpraca oczywiście w sferze kultury i trzy – współpraca w ramach programów transgranicznych, w ramach właśnie partnerstwa wschodniego. Wizyta była bardzo owocna i mamy nadzieję, że w najbliższym czasie skonkretyzują się te projekty, które przedstawiliśmy gubernatorowi i merowi. Donieck, tylko przypomnę, jest jednym z najdynamiczniej rozwijających się miast we wschodniej Ukrainie, jest to miasto 1-milionowe, aglomeracja liczy 1,5 mln, budżet jest trzy razy większy od Lublina, jest to dla nas bardzo cenny partner i w wymiarze współpracy między uczelniami daje nam szansę skonkretyzowania jej w sposób korzystny dla lubelskich uczelni.

To, co jest również istotne i co interesowało bardzo Ambasadora Danii, to z kolei rozwój tych przedsięwzięć, czy działań, które wiążą się ze zrównoważonym rozwojem i z tzw. ekorozwojem; i te działania, które były podejmowane w Lublinie, na Lubelszczyźnie bardzo go interesowały; zadeklarował tutaj pełne wsparcie w takim zakresie, w jakim oczywiście będzie to możliwe, bardziej w kontekście przekazywania sobie informacji o praktykach i poszukiwania partnerów w tych działaniach, które my będziemy wskazywali jako dla nas priorytetowe.

Odbyło się spotkanie, już drugie, z wójtami ościennych gmin. Przyjęliśmy jako pewną praktykę omawiania tych działań bieżących i strategicznych, tych długookresowych z naszymi partnerami z gmin ościennych. Pierwsze spotkanie pokazało, można powiedzieć, pewien obszar problemowy, który już teraz konsumujemy takimi bardziej operacyjnymi naradami i to spotkanie, które było ostatnio, dotyczyło wspólnych działań w zakresie układu drogowego. Nas interesuje, by podpisywać porozumienia z wójtami w obszarze budowy, modernizacji i utrzymania dróg, ale również w kontekście ewentualnie inwestycji takich, jak oświetlenie niektórych dróg, które łączą obydwie gminy, czy łączą nasze gminy, ale również rozmawialiśmy przy udziale starosty lubelskiego

o wspólnym przedsięwzięciu inwestycyjnym z kierunku południowego, czyli inaczej mówiąc, chcemy realizować inwestycje drogowe, które ułatwią wjazd i wyjazd z Lublina na południe. Również jesteśmy bardzo zainteresowani współpracą przy ochronie zlewni naszego Zalewu. I tutaj taka deklaracja ze strony wójtów i starostów też jest. I oczywiście staramy się, czy będziemy sturali się w przyszłorocznych budżetach te zadania odzwierciedlać.

Również, co jest istotne, odbyło się spotkanie z prezydentami miast Rzeszowa i Białegostoku. Mamy podpisane porozumienie, w którym udzielono nam wsparcia przy naszych staraniach o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. To spotkanie właściwie pokazuje, że współpraca jest bardzo dobra i ona właściwie wypełniona jest coraz większą ilością wspólnych projektów.

Była również inauguracja działalności Rady Kultury Przestrzeni – ciała, które zostało powołane po to, by te trudne obszary związane z urbanizacją miasta i zagospodarowaniem przestrzeni traktować w kategoriach pewnych konsultacji już u samego początku budowania koncepcji. Ta Rada Kultury Przestrzeni gromadzi różne środowiska i będzie cennym partnerem przy planowanych inwestycjach; i podobnie zainauguowała działalność Rada Rozwoju Lublina. Tutaj przedstawiliśmy założenia programu Lublin 2020, chcemy o tym dyskutować w najbliższym czasie i chcemy, żeby na jesieni ten program był przyjęty. Jego przyjęcie będzie oznaczało możliwość operacjonalizacji tych celów strategicznych i budowania programów operacyjnych, czyli można powiedzieć, że wchodzimy wtedy w fazę realizacji w poszczególnych etapach oczywiście tego okresu konkretnych projektów.

To, co jest również istotne, to uczestniczymy w posiedzeniach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu oraz Zespołu, czy Komisji do Spraw Infrastruktury, opiniując i akty prawne przedstawiane przez rząd i też przedstawiając pewne inicjatywy strony samorządowej.

I wreszcie ostatnia kwestia, to oczywiście zarówno Gala Kultury w Filharmonii, to są wyróżnienia i medale prezydenta przekazywane dla środowiska osób niepełnosprawnych, to są uroczystości, w których uczestniczyłem. Inaczej mówiąc, najważniejsze kwestie to te, które przedstawiłem. Jestem do państwa dyspozycji, jeśli miałibyście pytania w tej sprawie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przechodzimy do punktów merytorycznych.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 5. 1. LIKWIDACJI SAMORZĄDOWEGO ZAKŁADU BUDŻETOWEGO POD NAZWĄ: MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI „BYSTRZYCA” W LUBLINIE W CELU ZAWIĄZANIA SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 140-1*) stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Jako pierwszy punkt merytoryczny mamy projekt uchwały w sprawie likwidacji samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie w celu zawiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (*druk nr 140-1*). Opiniowały to trzy Komisje: Budżetowo-Ekonomiczna, Rozwoju Miasta oraz Sportu, Turystyki i Wypoczynku – wszystkie trzy opinie są pozytywne. Bardzo proszę, panie prezydencie, o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Tak bardzo krótko, bo myślę, że w trakcie dyskusji będziemy mogli odpowiedzieć na państwa wątpliwości i pytania.

Pierwsza kwestia to jest oczywiście to, że poszukujemy cały czas zewnętrznych źródeł finansowania tych działań bieżących inwestycyjnych, które decydować będą o standardach świadczenia usług w zakresie sportu i rekreacji, ale też i o podaży tychże usług. Jak państwo wiecie, są próby podejmowania działań, bo to jeszcze nie jest przedstawione do uzgodnień międzyresortowych, projekt zmian ustawy o finansach publicznych, tylko próby dyskusowania o ograniczeniu limitu deficytu. Dzisiaj stan jest mniej więcej taki, że zarówno Unia Metropolii Polskich, jak i Związek Miast Polskich przekazały swoje stanowiska, prowadzimy rozmowy w Ministerstwie Finansów, ale wszystko wskazuje na to, że ten projekt zmiany ustawy będzie przedstawiony. Jeśli znajdą się tam zapisy, które proponujemy, mając tutaj oczywiście pełne poczucie odpowiedzialności za finanse, państwa również, ale jeśli znajdą się te zapisy, które my chcemy, by wyłączyć z tych ograniczeń, inwestycji realizowanej przy pomocy funduszy europejskich, to damy sobie radę, jeśli natomiast tego nie będzie, to oznacza to ogromne cięcia w inwestycjach i kłopot z utrzymaniem również tej bieżącej części budżetu związanej z remontami, stąd MOSiR jako spółka daje nam możliwość finansowania remontów, modernizacji i oczywiście również inwestycji poza budżetem, co oczywiście też ma swoje dodatkowe uzasadnienie, ponieważ w pełniejszym zakresie będzie tutaj również stosowane kryterium efektywności ekonomicznej, niż to czasami ma miejsce przy takim zakresie finansowania, który realizujemy. Ale to jest dodatkowe źródło finansowania, bo MOSiR cały czas będzie finansował swoją działalność środkami przekazywanymi z budżetu, czyli chcemy tutaj zawiązać z MOSiR-em umowę o świadczenie usług, gdzie przekazując środki budżetowe na utrzymanie infrastruktury i na udostępnianie tej infrastruktury rekreacyjno-sportowej, bę-

dziemy określali warunki, na których MOSiR będzie to czynił. Czyli można powiedzieć, że MOSiR jako spółka zostaje w części realizowanych zadań dokładnie takim, jakim jest dzisiaj, dokładając, czy też poszerzając ten zakres o te formy, w których mógłby stosować ten rachunek ekonomiczny, czy poszukiwać dodatkowej zyskowności w sferze usług, które można nazwać usługami komercyjnymi i jednocześnie zapewniając nam możliwość dodatkowego finansowania inwestycji i remontów.

Ta osobowość prawna, którą MOSiR nabywa, daje właśnie możliwość sięgania po te dodatkowe, pozabudżetowe źródła finansowania. Mówimy tu o kredytach, pożyczkach czy leasingach; i wreszcie dają również możliwość przyspieszania pewnych działań, co ma też swoiste znaczenie, bo rozciąganie w czasie remontów, czy inwestycji z reguły generuje większe, czy wyższe koszty.

Jeśli chodzi o samo przekształcenie, zasadą będzie, iż likwidacja zakładu budżetowego oznaczać będzie przejęcie przez MOSiR jako spółkę tych praw i obowiązków, które przypisujemy dzisiaj do MOSiR-u. Spółka zapewni ciągłość działalności wypełnianej przez MOSiR i spółka oczywiście przejmuje wszelkie należności i zobowiązania, a pracownicy MOSiR-u staną się w trybie art. 23 kodeksu pracy pracownikami spółki.

Jednocześnie aport rzeczowy, jaki uzgodniliśmy, obejmuje wskazane w projekcie uchwały nieruchomości, w szczególności służyć będzie państwu wyjaśnieniami pani dyrektor Zdunek i pan dyrektor Szmit. Z punktu widzenia interesariuszy, czyli tych, którzy korzystają z infrastruktury, tak naprawdę nic się nie zmienia, w rozumieniu takim, że ta umowa o świadczeniu usług będzie decydować o utrzymaniu dotychczasowego sposobu udostępniania infrastruktury stowarzyszeniom, fundacjom, szkołom i tak dalej.

W sprawach już tak bardziej szczegółowych, informacjach dotyczących aportu – bardzo proszę, pan dyrektor Szmit.”

Dyrektor MOSiR „Bystrzyca” Mariusz Szmit „Dzień dobry. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Majątek, który miałyby objąć przyszła spółka, będzie w zasadzie obejmował obiekty przy Al. Zygmuntońskich, czyli mówimy tutaj o kompleksie basenu, hali i teren, na którym znajduje się teren lodowiska Iceman, jak również teren stadionu miejskiego, czyli dawnego stadionu Motoru, także to jest ten główny zrab majątku, w który miałyby być wyposażona spółka.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Może zrobimy tak, że po prostu zrobimy zapisywanie się do głosu – tak będzie najlepiej – poprzez zbliżenie karty. Bardzo proszę o przykładanie kart do czytników. Dziękuję bardzo. W kolejności – pan radny Wojciech Krakowski, bardzo proszę.”

Radny Wojciech Krakowski „Panie przewodniczący, nie sądziłem, że będę pierwszy, jeszcze nie jestem tak do końca jeszcze przygotowany do tego, ale spróbuję.”

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Muszę powiedzieć na początek, że dokładnie zapoznałem się z tym projektem i to uzasadnienie, które zostało rozpoczęte przez pana prezydenta i dokończzone przez pana dyrektora przekonuje mnie, łącznie z tym, co zostało zapisane w uchwale. Jest to chyba jedyna możliwość, żeby obiekty sportowe w Lublinie mogły być finansowane, by można było znaleźć środki pozabudżetowe, ażeby można było wykonać szybko, sprawnie i ze skutkiem pozytywnym dla miasta. To, co wydaje się... Patrzyłem na to, jak wyglądają w innych miastach ośrodki MOSiR-u i w jaki sposób działają – działają na różnych zasadach – działają jako zakłady budżetowe, ale działają jako spółki i te doświadczenia tych spółek wydają się być pozytywne, wspierają rozwój sportu w miastach, dają szansę na rozwój infrastruktury sportowej i to jakby jest przekonujące dla tego również, żeby wprowadzić to rozwiązanie u nas. Jedyny problem, jaki tutaj widzę, to widzę problem w tym, że spółka z o.o. działa – oczywiście z mocy kodeksu handlowego – działa na zasadzie zysku. I oczywiście będzie to, choćby to była non profit działalność, to jednak będzie się kierowała pewnymi zasadami kodeksu handlowego. I tutaj również na Klubie naszym Platformy stawała sprawa, ażeby zabezpieczyć przede wszystkim infrastrukturę na tych zasadach, jakie były do tej pory, czyli dla klubów sportowych, dla stowarzyszeń, dla fundacji, dla szkół. Mianowicie chodzi o to, że od kilku lat, jak ja pamiętam kilka już ostatnich kadencji, staraliśmy się rokrocznie zwiększać pulę pieniędzy na udostępnianie młodzieży i klubom sportowym nieodpłatnie infrastruktury sportowej, co stanowi nasz wkład w rozwój sportu i również pomoc klubom. I tutaj uważam, że powinno być jednoznacznie przez pana prezydenta podkreślone, na tej sesji też, że ten system będzie podtrzymany, czyli że kluby będą dokładnie na tych zasadach, na jakich w tej chwili, a może jeszcze lepiej, przez MOSiR wspierane, a zatem praktycznie nieodpłatnie, bo w tej chwili trzeba powiedzieć sobie, że kluby korzystają z infrastruktury sportowej nieodpłatnie, i tak powinno to pozostać nadal, bo to jest jakby taki najbardziej wymierny sposób wspierania klubów sportowych.

Generalnie uważam uchwałę pozytywną. Przekształcenie powinno przynieść skutki, zarówno finansowe, jak i organizacyjne również dla sportu lubelskiego. Mam nadzieję, że jeżeli będą zyski, ta spółka będzie miała zyski jakieś, to te zyski również zostaną przekazane na wspieranie sportu, po prostu choćby z tego względu, że muszą być na działalność statutową.

Poza tym... Także ja osobiście jestem „za” i tak też prosiłbym, żeby głosować. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Radna J. Mach „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Pani Prezydent! Szanowni Państwo! Ja również dokładnie przeanalizowałam dokument, jaki został przedłożony Radzie i chciałam się podzielić kilkoma uwagami, jak również wrócić do zapewnień i dyskusji, która miała miejsce na poprzedniej sesji.

Generalnie wszyscy wiemy, że spółka z o.o., która rządzi się prawem określonym w kodeksie handlowym, musi, nie tylko może, ale musi działać tak,

by przynosić zyski. Jest to działalność, która musi się opierać na koszcie, na właściwym rozrachunku, jeśli chodzi o stronę zarówno przychodów, jak i wydatków. Niemniej jednak, panie prezydencie, chciałam zapytać i również niepokojąc się, a później dalej powiem, dlaczego, nie widzę tu nigdzie zdania, które by zapewniało rzeczywiście ten problem, który poruszał tu kolega radny Krakowski. Nie ma nigdzie informacji, że kluby, stowarzyszenia, również w tym młodzieżowe, działające przy szkołach, będą mogły bezpłatnie korzystać. Ja wiem, że pan prezydent mi odpowie: „ale miasto zakontraktuje i zapłaci”, czyli po prostu... Ale cena, jestem przekonana, wtedy, kiedy MOSiR będzie działał w charakterze spółki, będzie zapewne większa.

Panie prezydencie, jestem przekonana – myślę - że to tylko taki błąd drukarski, bo wiele razy w tym dokumencie pojawia się taki zapis: *powinna działać na zasadach non profit*. Ja chcę, żeby to było wyraźnie: *będzie działać*, a nie *powinno*, bo słowo „powinno” jest niejednoznaczne.

Sprawa następną, to jest sprawa, która dotyczy biznesplanu. Otóż, pamiętamy dokładnie, pan prezydent uzasadniał i przekonywał nas, o co zresztą osobiście pytałam, co będzie ze stadionem, na którym jest targowisko, że docelowo będzie ten teren sprzedany i chciałabym, żeby rachunek ekonomiczny został tutaj jakoś przedstawiony. Otóż, pytałam pana dyrektora Szmita, ile planuje przychodu, a jest to bardzo proste, bo w tej chwili także uzyskuje, to jest około 1 mln zł rocznie. Chciałabym wiedzieć, ile możemy uzyskać za ten teren i podzielić, prawda, czy nie lepiej byłoby sprzedać, wizytówka Lublina uległaby diametralnie zmianie na plus i te pieniądze ewentualnie na zasadzie kontraktowania usług, nazwę to tak ogólnie. Bo dlaczego o to pytam? Otóż, panie prezydencie, w całym tym dokumencie jest taki oto plan: *na lata 2011-2014 oferowane usługi* jedną z usług generalnie to są dzierżawy pomieszczeń, terenów, no, nieważne, gastronomia i prowadzenie targowisk. I przez całe cztery lata zadanie to jest realizowane, nie ma zamiaru sprzedaży. I chcę powiedzieć, że to w sumie stanowi około 40% przychodu. Jest to bardzo dużo, a dalej później, ponieważ sobie zaznaczyłam, jest informacja, prawda, ile, jakie jeszcze inne, jaka jest struktura planowana przychodów.

Pytałam również pana dyrektora, jeśli chodzi o strukturę organizacyjną. Pięknie jest tu przedstawiona ta struktura, dyrektor, zarząd, ale pan dyrektor odpowiedział, że planuje się zarząd dwuosobowy. Ale czy tylko? To jest też istotne, bo to są później jednak koszty, mając na uwadze, że miasto będzie kontraktowało i będzie musiało kontraktować tak, by rachunek ekonomiczny spółki prawa handlowego był co najmniej zerowy, a nie ze stratami.

Również niepokoi mnie, i chciałabym tylko poinformować panie prezydencie, że w tym dokumencie wiele razy podkreśla się, że jakby jeden z argumentów przekształcenia to jest brak do tej pory przyjętej i uzgodnionej z władzami miasta i najważniejszymi osobami, które decydują o strategii rozwoju w dziedzinie sportu i rekreacji. Jakby to był to jeden ten taki koronny argument. Oczywiście pan dyrektor jest wiele lat dyrektorem i nie zrobił nic; myślę, że pan prezydent obecny i wcześniej zapewne ten problem rozwiązał. A szkoda, że takiej strategii nie było.

Sprawa następną. Oczywiście muszę rzucić kamyczek pozytywny, bo jest, gdzieś tu wyszukałam, co mnie bardzo cieszy, że MOSiR będzie wspierał

działania innych podmiotów działających w podsystemach, a mianowicie wychowania fizycznego, sportu oraz rehabilitacji ruchowej, w tym także dzieci i młodzieży, bo bardzo mało tu praktycznie generalnie prawie ten problem jest nieporuszany.

Sprawa następna, to jest... No, troszeczkę mnie to... No, czułam się troszkę źle. Wiele razy są tu takie cytaty. Nie wypada Wysokiej Radzie i panu prezydentowi przedkładać taki dokument, gdzie mówi się, cytuje się klasyków, jakbyśmy my nie rozumieli. Nie ma darmowych obiadów, nie gryź tyle, ile nie połkniesz i tak dalej – to po prostu niesmaczne, ale zostawmy to.

Sprawa następna. Jacy klienci – tu również kamyczek pozytywny – wymienia się klientów indywidualnych, instytucje, czyli biznes i otoczenie biznesu oraz kluby sportowe. I dziękuję za to, że w tym momencie jest informacja, że będą to rodziny z dziećmi do lat siedmiu, starszymi, młodzież młodsza i starsza, aż do 25 lat, ale nawet też single, co jest ciekawe. I na tej stronie także jest ta informacja „nie można ugryźć więcej, jak połknąć”.

Sprawa następna. Czytam rodzaje usług, które będą (strona 50) *podstawą utrzymania MOSiR-u, a których znaczenie w najbliższych latach będzie maleć*, czyli po 2014 roku, bo do 2014 r. ten plan ujmuje to. To przede wszystkim prowadzenie targowisk, co wcześniej mówiłam, i dzierżawa pomieszczeń. To jest główne, podstawowe źródło dochodu. To oczywiście szkolenia i inna działalność.

Będę skracać. I czytam dalej, proszę państwa: źródła finansowania, co też potwierdza na stronie 63: *Ostatecznie wszelkie plany rozwojowe są weryfikowane przez możliwości ich finansowania. MOSiR będzie mógł korzystać z następujących źródeł* – i czytam źródła, tylko bardzo żałuję, że w tej strategii, a w mojej ocenie powinno to być, i zechcę od pana dyrektora, panie prezydencie, tę odpowiedź uzyskać – to są: na miejscu pierwszym środki własne, głównie amortyzacja i mając plan finansowy zapytałam przy tym kapitale, jaki wnosiśmy, nietrudno jest obliczyć amortyzację - jest to niewielka suma – budżet miasta, środki na inwestycje i środki zewnętrzne, więc tak naprawdę to my i tak dalej, co zresztą za chwilę udowodnię, będziemy w dużym stopniu finansować te zadania.

I proszę państwa, miasto oczywiście – tu wszędzie się podkreśla – będzie kontraktować – dobrze tylko, jeśli spojrzymy na ten rachunek, który tu został przedłożony, to ja widzę, że amortyzacja to jest zero, kredyty i inne źródła finansowania – zero; i nie ma w żadnym roku. Pan dyrektor co prawda odpowiedział, że możliwość finansowania będzie tylko z amortyzacji – to jest bardzo, bardzo mało. Tak naprawdę nie ma tu żadnych propozycji środków zewnętrznych, ani też w tym dokumencie, który w mojej ocenie jest bardziej dokumentem takim przepisany, spisany, jak analizą taką rzetelną i również z jakimiś propozycjami finansowymi.

Przeanalizuję już ostatnią tabelę, która mówi o sprzedaży usług dla miasta Lublina w roku 2011, 2012, 2013 i 2014 – w przychodach ze sprzedaży to stanowi około 60, bo tak wzrokowo liczę, i sukcesywnie to nie maleje, ale rośnie, albo przynajmniej jest podobne. Czyli nie widzę tutaj jakby zwiększania przychodów, które by diametralnie wykazały, że spółka, jej cel jest taki, że będzie miała większe możliwości zdobywania środków z działalności komercyj-

nej, czy też innej. Sprzedaż komercyjna. Więc jeżeli mamy prawie 6 milionów czy 700, a później mamy 12, to tylko 7. Jeśli jest 13, to tylko 8, więc rosną usługi dla miasta i rośnie wartość usług komercyjnych, ale to jest jakby równomiernie. Nie widzę wyraźnego wzrostu.

I panie prezydencie, jeszcze raz chciałabym usłyszeć parę zdań, czy na pewno będzie finansowanie pozabudżetowe, bo w tym momencie mam ogromne wątpliwości. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny Tomasz Pitucha „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Na samym początku mam refleksję, którą już zgłaszałem wcześniej. Otóż, moim zdaniem projekt tej uchwały jednak wpłynął dosyć późno, ja osobiście dostałem ją siedząc już na mojej pierwszej komisji i on wpłynął na trzy dni przed sesją, a tutaj aktualizacja planu finansowego dzisiaj... no, majątek jest niebagatelny, który mamy przekazać i wydaje się, że wymagałoby to jednak dłuższego zastanowienia się, niż podejmowanie decyzji takiej *ad hoc*. Ale mimo wszystko zadam kilka pytań.

Pytanie ogólne jest, jak pan prezydent łączy tych kilka faktów, przede wszystkim przekształcenie MOSiR-u w spółkę z o.o. z inwestycjami, które są planowane i jakby formalnie rozpoczęte, to jest budowa trzech basenów w Lublinie, budowa stadionu miejskiego. To jest pierwsze pytanie.

Następna może – przepraszam za taką pewną chaotyczność mojej wypowiedzi, bo jak mówię, było dosyć mało czasu na przygotowanie się nawet do tej dyskusji – czytam tak: *Obecnie MOSiR nie ma formalnie przyjętej strategii naczelnej oraz strategii funkcjonalnych*, więc jakby organizacja, czy jednostka funkcjonuje bez takiej strategii. Pytanie, dlaczego do tej pory i jak bardzo przekształcenie wpłynie na zmianę tego faktu, bo to jest jednak fundamentalne, prawda, posiadanie i realizowanie tej strategii.

Kolejne pytanie, to już z tego dzisiejszego formularza, który dostaliśmy: projekcja rachunku zysków i strat w latach 2011-2014. I czytam na początku: *Przychody ze sprzedaży, w tym sprzedaż usługi dla miasta Lublina...* Aha, przepraszam, tu nie doczytałem, druga połowa 2011 roku, tak, o ile rozumiem, 5.800, a w roku 2012 – 12.100. Jeżeli się nie mylę, to to się da jakoś zbilansować, ale z tego powodu, że nie miałem czasu się z tym zapoznać. Bo gdyby ta progresja miała być taka, jak to jest napisane, rok do roku, to moje pytanie, skąd tak duży wzrost i czy jesteśmy przy naszym stanie finansów zapewnić taką progresję tutaj kontraktacji z jednostką.

Kolejne pytania. Aby ośrodek mógł się samofinansować, przychody powinny osiągnąć 15 mln zł, trzykrotny wzrost, przy wzroście kosztów o maksimum 30%. No, tutaj widzę dużo życzeniowości w tych zapisach, z jednej strony spółka wygeneruje na pewno większe koszty, jeżeli chodzi o zarząd, na pewno pracownicy będą też się domagać odpowiedniego wynagrodzenia i tu będzie łatwiej, bo nie będzie kontroli bezpośredniej Rady Miasta, prawda? Natomiast pytanie, czy za tym pójdzie, czy przed tym pójdzie ten wzrost trzykrotny, jeżeli chodzi o przychody. I z tym się wiąże mój niepokój, który już i przedmówcy wyrażali. Kilka dni temu słyszałem o takiej sytuacji, gdzie na basenie

MOSiR-u szkoła pływacka, która osiąga dobre wyniki, Lublinianki, na jednym torze pływa 14 dzieci w jednym czasie, co przeczy chyba BHP nawet, a na pozostałych torach pływa pięć osób komercyjnie. Takie są w tej chwili głosy od mieszkańców i jakby użytkowników, czy tak będzie dalej, czy też ta działalność misyjna, czy prospołeczna będzie kształtowana na odpowiednim poziomie.

Jeszcze doczytałem tam w biznesplanie, i budzi to moje zainteresowanie, jak pan prezydent widzi przekazywanie ewentualnie dalszych składników majątku, bo jak widzę w uchwale, jest to tylko część zlokalizowana głównie przy Al. Zygmuntońskich, czy będzie przekazywanie innych składników majątków, w jakim czasie, na jakich zasadach. No i to chyba na razie tyle z pytań. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Proszę bardzo, pan radny Tułajew.”

Radny Sylwester Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Radny, który rozpoczął dzisiaj dyskusję na temat uchwały, którą się obecnie zajmujemy, zwrócił uwagę, że może być nie do końca przygotowany, ale po chwili zwrócił uwagę, że jak najbardziej wszystkie dokumenty przeczytał. Myślę, że to sformułowanie początkowe ma silne podstawy, ponieważ dokument, na co już zwracają uwagę radni, dostaliśmy, można by powiedzieć, w ostatniej chwili, bardzo obszerny dokument dostaliśmy 15 kwietnia. I to rzeczywiście nawet sama dyskusja, dzisiejsze pytania sprawiają, że dokument złożony był do Rady Miasta stanowczo za późno. Oczekiwaliśmy go wcześniej, aby można było się z nim zapoznać troszeczkę wcześniej. Mówiłem o 15 kwietnia, to jest dzień, kiedy projekt uchwały podpisuje prezydent, a sam dokument wpływa do Biura Rady 18 kwietnia, więc trzy dni na opracowanie, na zapoznanie się szczegółowe, nie tylko przeczytanie, nie tylko przeczytanie tego dokumentu, ale zapoznanie się wymaga czasu, dlatego proszę ogólnie do administracji Ratusza, do pana prezydenta, aby tego typu dokumenty, tego typu uchwały przedstawiać znacznie wcześniej.

Ponieważ zostały już cztery minuty, a właściwie wszystko powiedziała pani radna Mach, chciałbym tylko zwrócić uwagę na pewne aspekty, właściwie najważniejszy aspekt, który mnie interesuje, czyli finansowanie właśnie spółki, ale przede wszystkim patrzę przez pryzmat finansowania budowy nowego stadionu. Budowa stadionu wywoływała wiele wątpliwości i uwag, nawet swojego czasu przedstawiłem taką propozycję, aby może przeprowadzić w tej sprawie referendum i żeby to mieszkańcy się wypowiedzieli, czy nasze miasto, czy nas wszystkich stać jest w chwili obecnej na budowę jakże kosztownego stadionu. Rozumiem, że powstanie spółki sprawi, że to spółka będzie ten stadion budowała i właśnie kiedy czytam na stronie 63: *w swoim dalszym rozwoju MOSiR będzie mógł korzystać z następujących źródeł* – i tutaj wymienia się budżet miasta, środki na inwestycje, to ja chciałbym to stwierdzenie zamienić w pytanie do pana prezydenta, czy MOSiR będzie mógł korzystać z budżetu miasta, jeżeli chodzi o środki na inwestycje. Pytam o to z perspektywy i punktu widzenia trudności budżetowych, długu wielkiego, który jest w naszym mieście, wobec też propozycji, które pojawiają się i płyną z Ministerstwa Finansów odnośnie jeszcze bardziej restrykcyjnego podejścia Ministra Finansów w sprawie

zadłużania samorządów, ale też i te plany odnośnie jakby wymiany długów poprzez inne samorzady. Ale to jest temat też na inną rozmowę.

Sprawa stadionu – w jaki sposób będzie finansowany – Może też proszę o informację, w jakiej fazie jest obecnie wyłanianie wykonawcy w przetargu, w jaki sposób to będzie finansowane i proszę o jednoznaczne też określenie, czy MOSiR po prostu sobie z tym poradzi jako spółka. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję...”

Radny W. Krakowski „Mogę jedno słowo *ad vocem*, panie przewodniczący?”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Nie ma *ad vocem*.”

Radny W. Krakowski „Ale tutaj właśnie ponieważ zostałem wywołany w jakiś sposób, więc chciałem to...”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Nie, nie, po kolei, potem jeszcze się będziemy zgłaszać. Proszę bardzo, pan radny Jakubowski.”

Radny Marek Jakubowski „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja z wielką uwagą i zadowoleniem wysłuchałem prezentacji pana dyrektora MOSiR-u na Komisji Rozwoju i generalnie jestem za tym projektem, choć uważam, że ten projekt jest bardzo trudny i bardzo ryzykowny. I właściwie jestem pod wrażeniem odwagi prezydentów i MOSiR-u, że ten projekt podejmują. Dlaczego? W słabych stronach biznesplanu czytamy, że *brak jest formalnie przyjętej i uzgodnionej z władzami miasta i najważniejszymi interesariuszami strategii rozwoju*. Na sąsiedniej stronie, w zagrożeniach, czytamy: *niedostateczne ustalenie roli i modelu działania MOSiR-u w mieście. Nie uzgodniono z władzami miasta misja, wizja i cele strategiczne*. I jeszcze jedno: *próby pozamerytorycznego, politycznego oddziaływania na MOSiR ze strony różnych grup interesów*. Oznacza to, że wchodzimy w temat jeszcze społecznie nie do końca akceptowany i nie do końca uświadomiony. Akurat my, mający dostęp do materiałów wiemy, że obecna formuła MOSiR-u już dawno się przeżyła i ona nie udźwignie tak potężnych i ważnych tematów dla miasta. W związku z tym samo przekształcenie i znalezienie zespołu, który w sposób nowoczesny, ambitny i profesjonalny zajmie się tą sprawą, jest dla mnie oczywiste, dlatego generalnie jestem za.

Natomiast wracam do mojego pytania przy podejmowaniu uchwały intencyjnej, na które pozytywnie zareagował pan prezydent, o tym, by – wtedy jeszcze były dywagacje, jakie składniki majątkowe i jakim celom będą MOSiR-owi przyszłemu służyły. Był wtedy jeszcze jakiś spór, nie było to przygotowane, i właściwie oczekiwaliśmy, ja oczekiwałem, że ten majątek, sprawa przekazywania majątku, co w sposób zdecydowany wpływa i na kierunki działania, i na ekonomiczną sprawę zagadnienia, będzie jakoś wyraźniej określony. Tymczasem w biznesplanie na stronie 20 czytamy, jakie składniki majątkowe są przekazywane i one są bardzo plastycznie przedstawione, kolorami: czerwonym, pomarańczowym i zielonym. I proszę państwa, tych zielonych kolorów na

obiektach z wystarczającą funkcjonalnością i sprawnością, które już mogą generować jakieś zyski, jest jedynie pięć, sześć, na 23 o kolorach pomarańczowych i czerwonych – czerwone to obiekty do gruntownej modernizacji lub likwidacji wręcz. Co to oznacza dla mnie? Oznacza, że właściwie startujemy w przyszłość przy niedostatecznym zapewnieniu realnym utrzymania MOSiR-u w kształcie, który proponuje. I to mnie niepokoi, zwłaszcza przy przywołanych wcześniej brakach w konsultacjach jakby społecznych i jakby wypracowaniu twardej, mocnej decyzji samorządu też miasta, że w takich warunkach, jakie w tej chwili mamy, MOSiR przyszły będzie kosztował, i to kosztował dużo, zwłaszcza, że pomysły biznesowe mogą być zrealizowane, ale przypuszczam, że przy bardzo aktywnej i dobrej pracy za kilka lat. To nie są szybkie inwestycje i szybkie zyski. W związku z tym chciałbym tutaj zasugerować jednak, żeby prezydent pomyślał o tym, jak jednak doposażyć tę przyszłą spółkę, a z drugiej strony chciałbym też do radnych zaapelować, żeby przyjęli pewne konieczności, które wynikają z przyjęcia tej uchwały i konsekwentnie jakby to dzieło przyszłe wspierali.

Także, podsumowując mówię, że jestem za, bo widzę jakby konieczność, natomiast jakby te zagrożenia, o których wspomniałem, chciałbym, żeby były w bardziej realistyczny sposób, jakiś taki konkretniejszy przez władze miasta konstruowane. Bo między innymi – też pytałem o to poprzednio – co z takimi małymi jakby, drobnymi obiektami sportowymi, jak szkolny sport, boiska, korty, pływalnie, też w Parku Czuby pojawiają się takie obiekty – to wszystko trzeba będzie zagospodarować i nie wyobrażam sobie, że przy obecnym nastawieniu kolegi, który przede mną przemawiał, że właściwie kluby i sport masowy musi, musi – powtarzam – być w stu procentach zakontraktowany, czy przy takim założeniu my po prostu jesteśmy w stanie wygenerować, czy MOSiR będzie w stanie wygenerować środki, z których będzie ten bardzo ambitny program realizował. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Proszę, teraz pan przewodniczący Mieczysław Ryba.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja troszkę bym chciał pociągnąć te rozważania, które pan przewodniczący Tułajew zaczął, bo oczywiście jest, w różnych punktach można by było zastanawiać się nad stanem finansów, w jakim stanie miasto w tej chwili jest, bo wydaje się, że powołanie samej spółki jest jednym z problemów i pewne ewentualne inwestycje, które MOSiR, drobniejsze, mniej drobne, czy bardziej poważne, będzie prowadził, to jest druga sprawa, ale kluczowa to jest to, co się będzie działo później, jeżeli bierzemy pod uwagę tę największą z inwestycji, która tutaj była wymieniana, a mianowicie stadion i wydaje mi się, że w tym punkcie, ze względu na to, że nie ma innego, a pamiętajmy o tym, że informacje, o których pan prezydent mówi, z Warszawy niepokoją, bo to, co się dzieje w planach ministerialnych, może nas rzeczywiście pogrążyć, jeśli idzie o inwestycje, które już mamy jak gdyby w planach, albo które są konieczne, bo jeśli jest obwodnica, to trudno nie robić dróg dojazdowych do obwodnicy. Jeśli lotnisko się buduje w tej chwili w takim stadium, to trudno tego lotniska nie skończyć.

Teraz pytanie jest, czy w takiej sytuacji, no musimy jakoś prognozować ten stan budżetu, jaki jest, ba!, diagnozować dług, w kontekście którego operujemy i co nam grozi, jeśli go przekroczyliśmy i wreszcie plany ministerstwa, które idą nie w kierunku rozszerzania tych możliwości pozyskania środków inwestycyjnych, ale właśnie ich redukcji, i czy w tej perspektywie, oczywiście ja nie wiem, czy to nawet jest do końca teraz to miejsce, gdzie wszystko zostanie w tej materii wyjaśnione, czy w tej perspektywie nas będzie po prostu na to stać w sensie finansowym, w sensie fizycznym. Naturalnie, że można by tutaj diagnozować, że chodzi tylko o bryłę stadionu, ale wiadomo, że wokół tego jest cała infrastruktura i też musi być jakoś zrobiona i to też będzie generować poszczególne środki.

Proszę mi wybaczyć, że sięgam do prasy, ale tak wczoraj, kiedy zastanawiałem się nad tym całym projektem, gdzieś wpadła mi w ręce, powiedzmy, „Rzeczpospolita”, ta strona ekonomiczna, gdzie tak wielkie miasto, największe wydaje się i budżetowo również, jak Warszawa, w tej sytuacji rozwiniętych inwestycji tam też niebotycznie o wiele bardziej niż my posuwa się do tego, że prywatyzuje, czy sprzedaje swoje srebra rodowe, czy klejnoty rodowe typu, no nie LPEC, bo tam się SPEC to nazywa, czyli mówimy w tej sytuacji o sprzedaży monopolisty w dostawie ciepła. My mamy drugiego monopolistę, powiedzmy, w dostawie wody. Ja bym chciał uniknąć takiej sytuacji, a jeśli by taka miała być, to żeby to było wprost zadeklarowane, czy tego typu inwestycja nie generuje takiej oto zamiany, że musimy sprzedać coś, żeby nie popaść w bankructwo totalne, bo to jest sytuacja... żebyśmy się w to nie zapętlili. Ja pytam o to teraz pana prezydenta, jest ten punkt, on nie do końca dotyczy tej sprawy, tylko w pewnym zakresie, z jakimś wnioskiem, z jakimś postulatem, żeby może w ogóle na przyszłą sesję przygotować jak gdyby tego typu analizę, informację. Ja wiem, że my głosujemy budżet, ale on jest jakoś dynamicznie, powiedzmy, jest uwarunkowany tym, co się na rynku dzieje, co się dzieje z tymi inwestycjami. Bo wiadomym jest, że jeśli my wejdziemy w pewne podpisanie umów, czy te przetargi zostaną rozstrzygnięte, to pewna kłamka już zapadnie, toteż trudno się będzie wycofywać jak gdyby w środku drogi.

Bardzo bym prosił o wyjaśnienie tych uwarunkowań, które jak gdyby w kontekście powstania tej spółki będą, bo wiadomo, że ona będzie też używana do inwestycji tak kluczowej, w sensie skali finansów. I jak to się ma do tych koniecznych, wydaje się wielkich, wielosetmilionowych inwestycji infrastrukturalnych, które w tej chwili wykonujemy i które wykonywać musimy. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Proszę, pani radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja popieram tutaj jak najbardziej radnych i w sumie mam tylko takie zastrzeżenie, bo dostaliśmy projekt uchwały też w ostatniej chwili, w dniu i w chwili rozpoczęcia się Komisji Rozwoju, zagłosowałam na „tak”, ponieważ uważam, że powinniśmy poprzeć pana prezydenta, ale chciałabym wreszcie się z panem umówić – i tu jest drugi problem, że nie mogę się z panem umówić od prawie czterech tygo-

dni – mam do omówienia pewne sprawy z panem prezydentem. I chciałabym bardzo prosić...”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Pani radna, do rzeczy proszę...”

Radna M. Suchanowska „Proszę?...”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Proszę do rzeczy, na temat...”

Radna M. Suchanowska „Ja krótko, moja wypowiedź jest w tej chwili króciutka, ale chciałabym prosić pana prezydenta, aby wziął pod uwagę to, żebyśmy my radni nie mieli takiego problemu ze spotkaniem się z panem prezydentem, dlatego że dzisiaj, na kolejnej sesji ten punkt 9 – zapytania do pana prezydenta został zdjęty i nawet nie mogę skorzystać z tego, także to jedynie chciałam powiedzieć. Dziękuję ślicznie.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję bardzo. Jeszcze zgłaszał się pan radny... Proszę bardzo.”

Radny D. Jezior „Pani Prezydent! Panowie Prezydenci! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Tutaj ja... Bardzo ciekawe pytanie zadał kolega Mieczysław Ryba i ja chciałbym doprecyzować, czy dobrze zrozumiałem. Otóż, czy komercjalizacja jest wstępem do prywatyzacji, bo tak rozumiem to pytanie. Czyli, czy przekształcenie zakładu budżetowego w spółkę prawa handlowego jest – i tutaj ja rozumiem pewien niepokój kolegi Mieczysława – czy będzie to...”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Nie, ja wyjaśnię: czy budowa stadionu będzie się łączyła ze sprzedażą przedsiębiorstw komunalnych, bo jesteśmy na skali, powiedzmy, możliwości finansowych w sytuacji, kiedy rząd zaciska jeszcze nam pętlę na szyi. To jest zupełnie co innego.”

Radny D. Jezior „Okay, dlatego tak doprecyzowuję, ale to jest także moja trochę obawa, czy komercjalizacja nie jest początkiem prywatyzacji, a więc sprzedania pół udziałów tej spółki, co być może także będzie innych spółek, także tutaj bym chciał może uzyskać odpowiedź.

I może taka uwaga do tego dokumentu, który dostaliśmy. Otóż, są tam bardzo ciekawe takie wątki, które nie są poprowadzone dalej. I z tego też powodu odbieram ten dokument jako nie do końca dopracowany, taki gdzieś napisany szybko. I otóż, powiem o takich dwóch uwagach, które mi się nasunęły, gdy czytałem ten dokument. Otóż, MOSiR próbował ustalić swoją misję, czyli wyraźnie widać w tym dokumencie pewien cel społeczny, pewną taką misję społeczną, a jednocześnie sam przyznaje, że cele działania, czy funkcjonowanie podobnych ośrodków w kraju jest lawirowaniem – to zostało nazwane wprost – lawirowaniem między komercją, rynkiem a tą misją. Więc tutaj ciekawi mnie ten... Ja bym chciał widzieć MOSiR jako instytucję, która spełnia tę misję, tę misję taką prospołeczną, proobywatelską. I gdzieś sam MOSiR przy-

znaje, że będzie musiał najprawdopodobniej lawirować między rynkiem, komercją a misją. I to jakoś tak... boję się, że przyszłość MOSiR-u, czy jako spółki z o.o. pójdzie w komercję, będzie to niepokojące – troszeczkę się tego obawiam – będzie to troszeczkę nie za dobre dla społeczeństwa, które ubożeje. To jest taka może pierwsza uwaga.

Druga uwaga – taki bardzo ciekawy wątek jest, wątek rowerowy w tej strategii, w tej misji, tak niedokończony, ale gdzieś rozumiem, że MOSiR ma pomysł na wypożyczanie rowerów, żeby mieszkańcy dojechali do pracy, czyli żeby można było gdzieś zostawić samochód, gdzieś na obrzeżach, wypożyczyć rower i dojechać do pracy – bardzo ciekawy pomysł, o ile go dobrze rozumiem, bo był tylko tak fragmentarycznie zaznaczony.

Są takie pewne ciekawe kierunki działania zaznaczone, nie do końca jeszcze rozwinięte, a generalnie mówi się, że – to mnie także troszeczkę niepokoi w tej strategii – mówi się, że odbiorcami są wszyscy mieszkańcy Lublina – i to moja ostatnia uwaga krytyczna do tego dokumentu – wydaje mi się, że jest to zbyt szeroko powiedziane, że jeżeli tak określimy grupę docelową, czyli wszyscy mieszkańcy, czyli *de facto* nikt, i tutaj można by się zastanowić, i ten rower, czyli urzędnicy, czyli ta grupa społeczna, jeżeli dobrze rozumiem ten zapis w tym, jest takim ciekawym wątkiem, który można by bardziej jeszcze dopracować. To takie bardzo ogólne może, bardzo szybkie uwagi. Może... Przepraszam, że to jest troszeczkę krytyczne na temat tego dokumentu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Jeszcze pani radna Mach się zgłasza – proszę.”

Radna J. Mach „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Państwo Radni! Ja tylko dodam, bo chciałam skracać, ale jednak zapytam, oczywiście swoją wcześniejszą wypowiedź.

W biznesplanie jest również informacja, że w przyszłości jako usługi będzie również zarządzanie sportowymi obiektami komunalnymi, takimi jak baseny przyszkolne i sale gimnastyczne. Nie jestem na sto procent pewna, czy gdzieś nie było zapisu, że te obiekty będą również przekazane w przyszłości spółce. Chciałabym usłyszeć opinię Wydziału Oświaty, czy to będzie dobre rozwiązanie, jednozdaniowo. Natomiast, panie prezydencie, chcę potwierdzić swoją tezę, że dokument jest przygotowany niestarannie, a jeszcze już nie dodaję, z nieodpowiednimi zapisami. Proszę spojrzeć na stronę nr 9 i 10 – ten sam tytuł, rysunek 3, struktura przychodów z usług własnych za 2010 rok, i powtarza się 2010 rok – rysunek 4. I w tym przypadku targowiska i dzierżawy, targowiska – 19%, dzierżawy – 17, a już na drugiej stronie ten sam tytuł, taki sam diagram już jest dzierżawy pomieszczeń i terenów – 36, natomiast targowiska – 26, czyli około 60%. Wobec tego pytam: jeżeli będziemy dzierżawić aż tak ogromne ilości powierzchni i terenów, gdzie będziemy naprawdę realizować zadania własne gminy, w tym młodzieży, klubów, stowarzyszeń? Bo mam wielkie obawy i chcę zapytać. No, to są błędy niedopuszczalne, nikt nie dokonywał analizy.

I już ostateczne pytanie. Pytałam, ile – ja sobie mniej więcej obliczyłam, jeśli chodzi o amortyzację, jakie są to możliwości inwestycyjne, ale jednak to zdanie odnalazłam – to jest wartość około 2,5 mln średnio jako suma średniorocznie, więc jest to niewielka. Przy tym wykazie, jaki jest, o którym mówił kolega radny Jakubowski, tak ogromne ilości obiektów wymagających remontu – no, dla mnie jest to sytuacja niemożliwa do zrealizowania, czyli stan praktycznie techniczny obiektów będzie na poziomie prawie takim samym. Jeszcze raz podkreślam, że nawet prawie co do złotówki rosną dotacje, to tylko o tyle powiększają swoje przychody; od roku 2011 do 2014 ta struktura się nie zmienia, co jest bardzo niepokojące i to jakby udowadnia, że nie ma tego głównego celu zmniejszania kosztów, jeśli chodzi o miasto, bo dotacje to pieniądze z budżetu, czyli pieniądze podatników. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM Z. Targoński „Dziękuję. Nie widzę więcej osób, które by się zgłaszały do dyskusji. Czy pan prezydent zechce się ustosunkować? Bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Zacznijmy od może końca, ponieważ tam pytania, czy wypowiedzi państwa pozwalają mi na pewne uogólnienia.

Pani radna powiedziała przed chwilą o zarządzaniu infrastrukturą, czy ewentualnie z tego wynika, że ta infrastruktura może być wnoszona do spółki. Proszę państwa, dzisiaj uchwała określa, co będzie aportem rzeczowym i nic więcej. Każdy następny aport wymaga stosownej uchwały, więc jeśli w ogóle zaistnieje taka potrzeba, to będziemy w tej kwestii mieli okazję dyskutować. My staramy się wnieść ten majątek, który w sposób wystarczający wyznacza zdolność kredytową spółki, ale tak naprawdę, który nie wywołuje jakichś dodatkowych skutków dla nas potencjalnie w przyszłości. W związku z powyższym te pozostałe urządzenia infrastruktury sportowej, czy rekreacyjne będą powierzane jedynie umową w zarządzanie, o ile w tym przypadku, jeśli chodzi o infrastrukturę szkolną, takie rozwiązanie przyjmujemy, bo tak do końca jeszcze zastanawiamy się, czy nie powierzyć tego, po prostu tak, jak w wielu przypadkach jest, szkołom. To jest temat na inną dyskusję i myślę, że proponujemy sobie, bo ja jestem zainteresowany, żebyśmy wspólnie pochylili się nad takimi dzielnicowymi centrami sportowo-rekreacyjnymi. I takie zarządzanie tymi centrami też trzeba by było przypisać do zespołów szkół, tak, jak to próbujemy właściwie dyskutować na przykład przy okazji modernizacji stadionu „Sygnał” w dzielnicy Dziesiąta. Ale to jest jak gdyby oddzielny temat, natomiast tutaj chciałbym podkreślić, że poza tym, co jest dzisiaj określane jako przedmiot aportu, nie przewidujemy rozbudowy aportu o żadne inne składniki majątkowe.

Teraz, czy ta komercjalizacja jest wstępem do prywatyzacji – oczywiście, że nie, tutaj mamy w podstawie ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o gospodarce komunalnej, która mówi po prostu, że gmina wybiera określoną formę organizacyjno-prawną do prowadzenia działalności. Tą formą może być zakład budżetowy, ale on jest ułomną osobą prawną, obciążony wadami wynikającymi z zapisów ustawy o finansach publicznych, w związku z powyższym forma spółki jest tu bardziej efektywną z punktu widzenia, można powiedzieć,

całości zadań, które MOSiR będzie realizować. Natomiast jeszcze raz podkreślam, że te zadania, które dzisiaj MOSiR realizuje jako zakład budżetowy, będzie realizował na dotychczasowych zasadach, ponieważ i tak one wymagają przekazywania środków z budżetu, więc ta umowa o powierzeniu MOSiR-owi tych zadań musi po jednej stronie zawierać środki, które przekazujemy, a po drugiej określone zasady, na których te zadania będą realizowane. Więc tu chciałem tak na twardo jak gdyby podkreślić, że nie widzę i mało tego, że tutaj możemy się zobowiązać, że nie będzie żadnych problemów ze stowarzyszeniami, fundacjami, czy organizacjami, które prowadzą działalność sportową na bazie urzędzeń obecnego MOSiR-u, czy tych urzędzeń miasta, bo to praktycznie rzecz biorąc umowa będzie przewidywała na dotychczasowych zasadach.

Teraz, czy tutaj nie powinno być więcej środków przekazywanych z budżetu – oczywiście, tak, ale podpadamy, czy może inaczej, mamy dzisiaj właściwie sytuację, w której te ograniczenia budżetowe nie pozwalają nam zwiększać dofinansowania MOSiR-u i staniemy w sytuacji, w której to, co jest niezbędne, z budżetu będzie, natomiast to, co MOSiR może pozyskać z zewnątrz przeznaczając na utrzymanie infrastruktury, to będzie swoistą ulgą dla budżetu w rozumieniu oczywiście nie przeznaczania środków przez budżet, tylko pozyskiwania tych środków przez MOSiR. Mówię tu chociażby o tym przypadku remontu dachu na hali przy Al. Zygmuntowskich – to jest pierwszy z brzegu przykład.

Teraz, pan profesor zadał kilka ważnych pytań, to znaczy ja powiedziałbym tak: my tak naprawdę nie wiemy, z czym będziemy mieli do czynienia w najbliższych latach, w kontekście tych zmian, które Ministerstwo Finansów dyskutuje, czy też przygotowuje. W związku z tym ja chętnie o tym z państwem podyskutuję, ale w maju to będzie niemożliwe, bo jeszcze w maju nie będzie decyzji. Przy uchwalaniu budżetu już musimy o tym rozmawiać. Ja myślę, że do września będziemy, powinniśmy wszystko wiedzieć. Po pierwsze dlatego, że będziemy wiedzieli, czy Ministerstwo Finansów zdecyduje się na takie działania, które w tej chwili inicjuje, bo mechanizm obronny uruchomiony przez nas na razie jakichś wyraźnych skutków nie przynosi, ale próba jakichś refleksji po stronie urzędników Ministerstwa Finansów jednak się pojawia. I po drugie – w sierpniu będzie pierwsza przymiarka do budżetu Unii Europejskiej co do drugiego okresu programowania. Minister Lewandowski, czy komisarz Lewandowski będzie przedstawiał założenia i cele budżetu na kolejny okres i z tego będziemy wiedzieli, czy stosownie do wniosków, które składamy, będzie tam przeznaczona duża ilość środków na inwestycje infrastrukturalne w Polsce Wschodniej, bo chcemy ten program operacyjny utrzymać i mamy deklarację Komisji Europejskiej, że on będzie; pytanie, jak zabudżetowany i z jakimi ewentualnie ograniczeniami. Więc przed uchwalaniem budżetu będziemy mogli pokusić się o tę prognozę na następny rok, z programowania również, bo będziemy wiedzieli, co nas czeka, jeśli chodzi o zewnętrzne finansowanie z funduszy europejskich.

Wieloletnia prognoza finansowa na dzień dzisiejszy jest państwu znana, bo ten dokument uchwalaliście. Wszystko to, co będzie płynęło z ograniczeń, jakie nam będzie ewentualnie Ministerstwo Finansów wprowadzać, będzie musiało być automatycznie odzwierciedlone w tych możliwościach finansowych.

Jeśli się okaże, że ten limit deficytu będzie miał taką postać, jaka proponuje Ministerstwo Finansów, to oczywiście konieczne będzie rezygnowanie z szeregu inwestycji. Ja tutaj myślę, że wszyscy mamy tę świadomość, że nie da się sfinansować tego poza budżetem w takim stopniu. Ja zakładam, że do tego nie dojdzie i cieszy mnie uzyskana wczoraj w Warszawie informacja, że jest propozycja wyłączenia inwestycji finansowanych ze środków unijnych, ale na dzień dzisiejszy nie mogę potwierdzić, że akurat takie to stanowisko będzie. Jeśli się okaże, że mamy twarde ograniczenia formalnoprawne, wynikające z projektu zmiany ustawy o finansach publicznych, bo inną kwestią jest jeszcze jej przegłosowanie, no to wtedy będziemy się wspólnie zastanawiać, co z tym fantem robić. Na dzień dzisiejszy w sposób odpowiedzialny mogę powiedzieć, że te zadania inwestycyjne, które sobie definiujemy w wieloletnim planie inwestycyjnym, jesteśmy w stanie, przy zróżnicowanym sposobie finansowania, jesteśmy w stanie realizować.

Wróćmy tutaj do tego stadionu. Dzisiaj mamy sytuację taką, że blisko 70 mln to są fundusze europejskie i to jest projekt kluczowy w RPO, jesteśmy w stanie tutaj korzystać z zaliczek i do pierwszej oferty firmy, która została w rankingu przez Komisję ustawiona jako pierwsza, która zaoferowała najniższą kwotę, mamy te trzydzieści kilka milionów złotych. To umówmy się – te 31 mln na trzy lata to nie jest dla budżetu żaden problem. Jesteśmy w stanie to sfinansować bez uciekania się do jakiegoś wehikułu finansowania pozabudżetowego, ale nie jest też wykluczone, że patrząc na inne, właśnie chociażby te potrzeby, które możemy mieć związane z innymi inwestycjami, takiego pozabudżetowego finansowania możemy poszukać. Na dzień dzisiejszy ja tu bym problemu nie dostrzegał, to znaczy te trzydzieści parę milionów, które musimy z budżetu wyłożyć do pieniędzy unijnych, żeby stadion zrealizować, nie jest dla nas na dziś problemem, w związku z tym nie ma tu tezy, a w każdym bądź razie nie powinno być, że budowa stadionu wymusza prywatyzację jakiegokolwiek spółki komunalnej, bo jedno z drugim tu, jak z tego, co powiedziałem, nie wiąże się.

Dzisiaj w tej wieloletniej prognozie finansowej macie państwo wskazane możliwości finansowania, one też opisują, jak trzeba wprowadzać w poszczególnych latach przychody zwrotnego finansowania, żeby móc te inwestycje finansować. Mamy dzisiaj ten przyznany limit kredytu przez Europejski Bank Inwestycyjny na poziomie 500 mln zł, z tego już korzystamy w tym roku, ta pierwsza transza jest wprowadzana jako źródło finansowania deficytu, my zatem mamy umowę, którą możemy konsumować. Pytanie, jakim limitem deficytu będziemy dysponowali. I oczywiście z punktu widzenia jakiejś racjonalności działań dobrze jest, by ten limit deficytu trzymać jednak z pewną rezerwa i w ryzach, i poszukiwać dodatkowych źródeł finansowania. Te dodatkowe źródła finansowania mogłyby mieć miejsce chociażby przy wykorzystaniu, tak jak zrobiliśmy to w Porcie Lotniczym, w jednej ze spółek, dofinansowania inwestycji; to się po części będzie działo w przypadku MPWiK-u, który musi zmontować swój własny model finansowania do realizacji tego projektu infrastrukturalnego, za który odpowiada. Tak też się dzieje z Portem Lotniczym, który na dzień dzisiejszy zdejmuję nam, można powiedzieć, obowiązek przeznaczania innych kwot, niż te, do których zobowiązaliśmy się poprzez podwyższanie ka-

pitału, tam będzie kwota ostatecznie 150 mln, wprowadzona bezpośrednio wprost na kapitał spółki przez Samorząd Województwa, samorząd Lublina i Gminę Świdnik, Powiat Świdnik, choć to jest w bardzo małym zakresie, bo jest ta emisja przygotowywana 180-milionowa i można powiedzieć, że właśnie spółka Port Lotniczy jest takim typowym wehikułem dofinansowania tej inwestycji infrastrukturalnej. W związku z tym dzisiaj da się to poukładać. Jak będzie, jeśli Ministerstwo Finansów wprowadzi te ograniczenia, to będziemy wiedzieli za kilka miesięcy.

W pozostałych miastach właściwie mamy dzisiaj do czynienia z taką sytuacją: Wrocław, Poznań, Gdańsk, również i Warszawa mają bardzo rozdęte programy inwestycyjne, a za chwilę będą na poziomie bardzo wysokiego zadłużenia i tego limitu do 60% właściwie mają już też niewiele i w gruncie rzeczy ich to, co Ministerstwo Finansów robi, nie interesuje, bo oni wchodzić będą w najbliższym czasie w spłatę już tego długu, zrealizują inwestycje i się oddłużają. W najgorszej sytuacji paradoksalnie są Katowice, które mają limit długu na poziomie nieprzekraczającym 30%, przyjęte duże inwestycje i 300-milionową, jeśli dobrze pamiętam, nadwyżkę z lat ubiegłych, którą sobie gromadzili dla zrealizowania inwestycji i nagle, jak dostaną limit deficytu, z którego będzie wynikało, że nie mogą realizować tych inwestycji, to staną w pół drogi. Paradoksalnie kto jest bardziej zadłużony w świetle tych nowych zmian, jest w korzystniejszej sytuacji. Właśnie dlatego my się tak bronimy przed tym stanowiskiem Ministerstwa Finansów, bo ono jest nieracjonalne. I zakładamy, że uda nam się przekonać. Ale na dzień dzisiejszy proszę przyjąć, że oczywiście poruszamy się w sferze pewnych niedomówień, bo jeśli ten projekt ustawy o finansach publicznych zostanie wprowadzony, ta nowelizacja, to oczywiście będziemy musieli się wspólnie i przeanalizować całą strategię inwestycyjną na nowo. Ja zakładam, że tego nie będzie i ta dyskusja, którą prowadzimy w Związku Miast Polskich i Unii Metropolii Polskich z urzędnikami Ministerstwa Finansów, wydaje się, racjonalizuje już to pierwotnie zaprezentowane stanowisko, przy jednoczesnym podkreśleniu przez nas, że w poczuciu odpowiedzialności za finanse państwa i w takiej propaństwowej postawie oczywiście my widzimy konieczność redukcji wydatków budżetu państwa, tylko chcemy widzieć to w kontekście również skutków, jakie wywoła to dla strategii inwestycyjnych związanych z rozwojem lokalnym i regionalnym. I to, jeśli można do tego ograniczyć pytania dla pana prof. Ryby.

Ja postaram się, żeby na część tych pytań odpowiadał oczywiście pan dyrektor Szmit, ale wracając do pytań pana Marka Jakubowskiego, co z infrastrukturą szkolną i dzielnicową, to już staram się odpowiedzieć. My chcemy przypisywać tę infrastrukturę do szkół, bądź wyjdziemy z pewną propozycją takich centrów sportowo-rekreacyjnych, ale oczywiście tam, gdzie są środki w tej chwili po stronie MOSiR-u, jeśli wykorzystujemy to, dobrze jest przypisać to do spółki, która takim operatorem jest, bo ona znowu może wchodzić z modernizacją, tak jak to robi w przypadku Sygnału, z modernizacją tej infrastruktury. W tym przypadku jako zakład budżetowy dostaje pieniądze od nas z budżetu, natomiast również mogłaby finansować w części ze źródeł zewnętrznych. Czy MOSiR nas będzie więcej kosztować? No tak naprawdę niewiele więcej. To jest kwestia w tym momencie jakiego zakresu działania MOSiR będzie chciał

prorowadzić w wymiarze inwestycyjnym. Bardzo nam zależy na inwestycjach wokół Zalewu i w dolinie Bystrzycy. Pomiędzy stadion. Chodzi tu generalnie o koncentrację tych urządzeń rekreacyjnych wzdłuż Bystrzycy i dzisiaj to zlecenie dla firmy, która będzie przygotowywała tę koncepcję, zostały już uzgodnione i za parę miesięcy będziemy wiedzieli mniej więcej, co można tam realizować. Jeśli do tego dorzucimy Park Ludowy, który chcemy robić szybko, bo w przyszłym roku odbyć się mógłby tam ten Festiwal Sztuk-Mistrzów, to też szukamy tego dodatkowego źródła finansowania.

Koszty MOSiR-u w tym momencie – księgowość mają, obsługę prawną – tak jak mówię, będą wynikać generalnie z zakresu tej działalności inwestycyjnej w dużej mierze. Majątek jest wyraźnie określony aportem; cała reszta to jest praktycznie przy nas i od razu wchodząc w pytanie pani radnej Mach, stadion przy Kresowej deklarowałem gotowość sprzedaży i zabudowy; jest niemożliwy do sprzedaży. Przeanalizowaliśmy w tej chwili wszystkie ryzyka wynikające z nieuregulowanego stanu prawnego i pani dyrektor Zdunek tu obecna postawiła właściwie nam bariery, dostarczając informacji, że tam jest tak duże ryzyko z tym związane, że niestety nie możemy tego sprzedać, więc to pozostaje w zarządzaniu tak, jak do tej pory, MOSiR-u i te pożytki związane z dzierżawą tego obiektu, czy z organizacją tej działalności handlowej tam będą.

Projekt biznesplanu, który pan dyrektor Szmit przedstawił, oczywiście jest dokumentem, który może tutaj wywoływać dyskusję, ale chciałem powiedzieć tak: MOSiR jako zakład budżetowy nie mógł mieć strategii, bo zakład budżetowy z istoty rzeczy takich dokumentów nie opracowuje. Ta strategia powinna powstać przy Urzędzie, czy może powinna być opracowana przez organy gminy, w rozumieniu strategii rozwoju sportu, albo rozwoju infrastruktury rekreacyjnej. Jeśli teraz przedstawia MOSiR nam pewien dokument, który takim założeniem strategii jest i do tego dołącza biznesplan, to jest to propozycja na dzień dzisiejszy ujęcia tej gospodarki finansowej w pewnych ramach. I oczywiście te akcenty, które tam są zasygnalizowane, one będą i tak weryfikowane przez życie, bo w najbliższym czasie i tak budżet będzie głównym finansującym działalność bieżącą MOSiR-u w zakresie tych usług, które świadczy dla mieszkańców, czyli tych usług, które mają charakter użyteczności publicznej związany z utrzymaniem infrastruktury sportowo-rekreacyjnej i udostępnianiem tej infrastruktury. I był tutaj podany przykład tej szkółki Lublinianki i klienta komercyjnego. No, proszę państwa, my z jednej strony mówimy tutaj o ograniczeniach inwestycji, jeśli będzie taka potrzeba, a z drugiej strony ogromnym zapotrzebowaniu na tego typu obiekty. Ja akurat nie korzystam, ale tu znajomy udał się do mnie z protekcją, żeby mógł sobie pływać w basenie, bo nie mógł się zapisać o cywilizowanej porze ze swoim synem; *nota bene* nie pomogłem mu w tym, ale nie zmienia to stanu rzeczy, że tej infrastruktury, zwłaszcza jeśli chodzi o baseny, mamy mało. Może nam poprawia te dwa nowe baseny, które rozpoczynamy realizować i z tego punktu widzenia zawsze jest jakiś kompromis, bo dzisiaj MOSiR również szuka tych dodatkowych przychodów, ale nie może tego czynić kosztem tych funkcji publicznych, które już wpisujemy i będą wpisane MOSiR-owi, a będą potwierdzone tą umową, o której mówiłem, o świadczenie usług.

W związku z powyższym z tego punktu widzenia wydaje mi się, że nie będzie tego ryzyka, które państwo dzisiaj dostrzegacie, bo to my będziemy decydować tak naprawdę o zakresie i sposobie wykorzystania tego obiektu.

Złożenie tego dokumentu zbyt późno – sprawa jest oczywista, pan dyrektor już miał rozmowę na ten temat, natomiast też z drugiej strony związane to było z terminami wyceny tego aportu. Jeśli mnie pamięć nie myli, to rozliczenie ostatecznie było w piątek, tak, w ubiegłym tygodniu i dopiero wówczas można było ostatecznie potwierdzić wartość tego aportu, stąd trafiło do państwa również trochę tych dokumentów w późnym okresie. Zakładam, że to się już nie powinno zdarzyć.

Finansowanie spółki, finansowanie nowego stadionu – mówiłem tutaj, jeśli chodzi o pana radnego Tułajewa pytanie. Spółka dzisiaj może być operatorem, jeśli chodzi o stadion, jeśli byłby wybudowany, ale dla naszego bezpieczeństwa lepiej jest, żeby przejść przez tryb publiczny wyłonienia tego operatora, ponieważ tam są zaangażowane pieniądze unijne i w związku z tym będzie też pomoc publiczna, więc żeby to wyeliminować, ryzyko z tym związane, że ktoś w Komisji Europejskiej zinterpretuje to niewłaściwie, będziemy starali się w ten sposób zrobić, ale można jednoosobowej spółce, jeśli ona ma wpisaną tę użyteczność publiczną w statucie, to można powierzyć to i bez tego przetargu. Ale to jest sprawa przyszłości. Natomiast co do budowania, to tak jak mówię, na pewno nie spółka w rozumieniu takim, jak zapewne sformułowane było pytanie, bo mamy te proporcje dla nas dosyć korzystne. Te 30 mln, które musimy dołożyć z budżetu, jest realnym wprowadzeniem z budżetu, ale możemy szukać, i państwo będziecie o tym poinformowani, modelu finansowania opartego również o to pozabudżetowe finansowanie.

Czy MOSiR będzie korzystał z budżetu miasta na inwestycje? Oczywiście tak, w takiej części, w jakiej budżet będzie miał te możliwości finansowania, a w pozostałych musi przedstawić swoje propozycje.

Jeśli sięgnąć po inne pytania, one w części tu będą się powtarzać, przepraszam, że chwilę tylko jeszcze popatrzę... Znowuż projekcja zysków i strat, kwestie zapisów dotyczących przyrostu przychodów, a kwestia ich realności – rozumiem, że tutaj pan dyrektor się do tego odniesie – jak każdy, biznesplan oparty jest na pewnych założeniach, ale w tym dokumencie są wyraźnie podkreślone te funkcje użyteczności publicznej, więc ta komercjalizacja tych urządzeń będzie natrafiała na ograniczenia i oczywiście przychody muszą być poszukiwane w innym również obszarze.

Przekształcenie MOSiR-u a inwestycje rozpoczęte. Tutaj mówimy o tym w § 2 tej uchwały, że spółka wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki MOSiR-u, więc tutaj z automatu ta ciągłość działalności wykonywanej przez MOSiR będzie zapewniona.

Jeśli chodzi o pytania sformułowane przez panią radną, umowa o świadczenie usług tak; to jest odpowiedź również dla pana radnego Wojciecha Krakowskiego, że tutaj będziemy zabezpieczali tę infrastrukturę dla stowarzyszeń sportowych dla szkół i będzie utrzymany dotychczasowy system i ta umowa o świadczenie usług to będzie określać. Biznesplan w zasadzie – to już może pomińmy, pan dyrektor się do tego jeszcze odniesie. Zarząd – tak chcę, żeby był dwuosobowy, jeśli oczekuje pani potwierdzenia. Działalność użytku pu-

blicznego – takie jest tu założenie, że te zyski, które by się pojawiały w działalności spółki, będą przeznaczane na tę działalność o charakterze użyteczności publicznej. Strategia rozwoju sportu – ja się chętnie bym pod tym podpisał, to jest nam bardzo potrzebne w tej chwili, nie mamy jej, to prawda i zakładam, że powinniśmy do wakacji założenia tej strategii mieć i możliwość dyskusowania. Ona jest nam bardzo potrzebna, nie tylko w wymiarze inwestycji, ale w wymiarze również pewnej priorytetyzacji wsparcia finansowego. My dzisiaj mamy ogólna mizериę finansową, jeśli chodzi o sport, ponieważ w naszym regionie i w naszym mieście jest bardzo mało przedsiębiorców chcących finansować w wymierny sposób kluby sportowe. Za chwilę będziemy musieli rozwiązać problem finansowania stowarzyszenia Wieniawa, spółki Lublinianka, która nie jest spółką... może inaczej, jest spółką niestety norweską i generuje to nam ogromne problemy, nie jesteśmy w stanie udzielać wsparcia, ponieważ tam jest duże zadłużenie tej spółki i nie kwalifikuje się ona do uzyskania tych dotacji, które przyznajemy, ale ten przykład jest tu charakterystyczny. Od trzech miesięcy trwają rozmowy z różnymi przedsiębiorcami i wreszcie jakieś światło w tunelu się pojawia, być może uda się w najbliższym czasie znaleźć poważnych partnerów, nie na tak egzotycznych warunkach, jak były propozycje wcześniej.

I w związku z powyższym – tu też ktoś o tym powiedział – próbujemy budować ten kompromis pomiędzy komercyjnym wykorzystaniem majątku a funkcjami społecznymi i pomiędzy finansowaniem tym zewnętrznym a finansowaniem wprost z budżetu, i na tyle, na ile nam się to wszystko będzie udawało, będziemy mieli zagwarantowane standardy świadczenia usług i zadowolenie mieszkańców. Natomiast te ryzyka, które wiele osób podkreślało, jesteśmy w stanie wyeliminować te ryzyka związane z obsługą stowarzyszeń i szkół, jesteśmy w stanie wyeliminować przyjmując tę dotychczasową formę udostępniania infrastruktury, i to będzie na sztywno zapisane z zarządzeniem spółki MOSiR.

Panie dyrektorze, bardzo krótko o sprawach, które ewentualnie dotyczą biznesplanu.”

Dyr. MOSiR M. Szmit „Szanowni Państwo! Ja może na początku chcę podkreślić wyraźnie i prosić też o zwrócenie uwagi – to, co pan prezydent powiedział już o zabezpieczeniu działalności misyjnej MOSiR-u w postaci umów na usługi ze strony MOSiR-u. To również ma bardzo wyraźne odzwierciedlenie w mapie celów, którą państwo macie w materialne, w tej mapie, na samej górze tej mapy są tam wyraźnie zaznaczone cele, tak naprawdę społeczne, a nie finansowe. Finanse w tym wszystkim są w środku, one są potrzebne do realizacji tak naprawdę tej działalności misyjnej – to jest raz. Po drugie w samym biznesplanie, proszę też zwrócić uwagę, jest przyjęta zasada, jeżeli chodzi o wynik finansowy, zero plus, czyli spółka ma nie przynosić strat, natomiast jakby cała działalność, wszystkie wypracowane środki mają być tutaj reinwestowane.

Jeżeli chodzi o kwestie inwestycji, tutaj były wątpliwości co do tego, że nie ma na przykład kredytów w biznesplanie, proszę państwa, to one... nie ma ich rzeczywiście wprost, natomiast też, tak mówiąc prosto, można powiedzieć, że zdolność kredytowa spółki będzie na poziomie wypracowanej amortyzacji,

bo jeżeli zysk będzie w okolicach zera, no to ta amortyzacja jest tak naprawdę, wyznacza możliwości kredytowania i spłaty realnej tych kredytów.

Jeżeli chodzi o kwestię – tutaj też były wątpliwości – przychodów ze sprzedaży i ich struktury, oczywiście, ja rozumiem, że one jakby nie wyglądają tak, jakbyśmy chcieli, bo ja też bym chciał, żeby one były zupełnie w innej strukturze ułożone, natomiast to wynika niestety z konieczności również ujęcia w przychodach tejże amortyzacji, o której wspomniałem. Ja powiem jeszcze jedną rzecz, która jest istotna, wydaje mi się, to znaczy amortyzacja również od tego roku musi być w zakładzie budżetowym kosztem, w związku z tym spółka w stosunku do zakładu budżetowego nie ma tutaj większej różnicy, to też musi być po prostu ujęty koszt i plan przychodów komercyjnych, jak tutaj jest pokazane, on też zakłada wzrost. Może nie jest tak dynamiczny, jak w ostatnich latach, ale to też wynika z tego, że te inwestycje, które poczyniliśmy kilka lat temu, one dzisiaj dochodzą do pewnego momentu nasycenia tych obiektów, te obiekty po prostu wymagają dalszych modernizacji, rozbudowy, ale również musimy uruchamiać nowe usługi i rzeczywiście w tym krótkim okresie ten wzrost nie jest może aż tak istotny, natomiast patrząc na ubiegłe lata i na dynamikę po uruchomieniu nowych usług widać, że można uzyskiwać jakby szybszą dynamikę przychodów, ale to wymaga właśnie inwestycji, to wymaga pewnego w tej chwili sensownego zainwestowania w rozwój tych usług komercyjnych, po to, żeby ta struktura była bardziej ciekawa z jednej strony, a z drugiej strony to, o czym pan prezydent wspominał, czyli żeby można było w efekcie odciążać budżet miasta od finansowania działalności misyjnej, bądź modernizacji obiektów, które faktycznie w dużej części wymagają sporych nakładów i to będziemy starali się wprowadzać w miarę możliwości inwestycyjnych, jakie będą się pojawiały w spółce i w budżecie miasta, bo to tutaj te środki trzeba brać pod uwagę.

Była jeszcze tutaj taka wątpliwość, czy też inaczej – pytanie o prognozę przychodów, które pozwoliłyby samofinansować się spółce; to tutaj pan radny Pitucha, o ile sobie dobrze zanotowałem, taką wątpliwość wyrażał. To jest pewnego rodzaju w tej chwili, powiedziałbym, punkt docelowy, aczkolwiek bardzo długo terminowo; jest on oczywiście do osiągnięcia w ciągu kilku lat, biorąc pod uwagę właśnie stan chociażby infrastruktury, którą dzisiaj MOSiR zarządza i nakłady inwestycyjne konieczne na jej odtworzenie. Natomiast w dłuższym okresie, ale musimy mówić tutaj o d10, o 15 latach, tego typu model finansowania może być realny.

Były też pytania, czy też inaczej – to pan radny Jezior podnosił tutaj – pytanie, czy też wątpliwości, jeśli chodzi o grupy docelowe, że są zbyt szeroko, znaczy że są wszyscy mieszkańcy miasta w tym biznesplanie wskazani jako odbiorcy. Na pierwszym poziomie tak, natomiast proszę zwrócić uwagę, że tam niżej jest doprecyzowanie, tam są bardzo szczegółowo, bo znam realia też innych MOSiR-ów i innych miast, wiem, że aż tak szczegółowej segmentacji nikt nie robi, my staramy się tak usługi projektować, żeby do tych grup trafić. Natomiast kwestia jeszcze wypożyczalni rowerów i tego wspomnienia...”

Prez. K. Żuk „Panie dyrektorze, dziękuję, to jest projekt unijny, także to zupełnie nie jest związane z przekształceniem. Dziękuję.”

Dyr. MOSiR M. Szmit „Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako że nie widzę więcej głosów w dyskusji, to myślę, że możemy poddać projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 10. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 30, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” - Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję państwu bardzo.”

Uchwała nr 95/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

AD. 5. 2. NADANIA NAZWY PARKOWI CZUBY POŁOŻONEMU W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLINA (IM. JANA PAWŁA II)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 141-1) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu. Ja jeszcze wspomnę, że omyłkowo na porządku obrad, który został państwu radnym rozdany, w punkcie 9 znajduje się punkt Interpelacje i zapytania radnych, a on oczywiście został zdjęty z dzisiejszego porządku, więc proszę o wykreślenie tego punktu. Przechodzimy do kolejnego punktu, 5.2. – projekt uchwały w sprawie nadania nazwy Parkowi Czuby położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublina (druk nr 141-1) – projekt grupy radnych.”

Radny J. Madejek „Proponuję, panie przewodniczący, jeżeli nie ma pytań, przejdźmy do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię, jeżeli nie zobaczę... Bardzo proszę, pan radny Marek Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Ja chciałem wnieść autopoprawkę do tej uchwały, polegającą na tym, żeby zamiast słowa „Parku Jana Pawła II” po prostu była nazwa „Park”, po prostu „u” się tam zapodziało. Natomiast nie wiem, czy jakieś uzasadnienie będzie potrzebne, także bardzo proszę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Oczywista sprawa – poprawka zgłoszona przez wnioskodawcę, autopoprawka, więc myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 11. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 29, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” - Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę. Jednocześnie proszę o zapis w protokole, że pani radna Jadwiga Mach była „za”. Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 96/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad. 5. 3. ZMIANY STATUTU INSTYTUCJI KULTURY PN. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. HIERONIMA ŁOPACIŃSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 119-1) stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu instytucji kultury pn. Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie (druk nr 119-1).”

Radny J. Madejek „Również, panie przewodniczący, jeżeli nie ma pytań, to proponuję, żebyśmy przeszli do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynimy, jeżeli nie zobaczę głosów sprzeciwu. Proszę o określenie tematu głosowania.

Głosowanie nr 12. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 27, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” - Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 97/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 5. 4. ZMIANY UCHWAŁY NR 762/XXXIII/2009 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 18 CZERWCA 2009 R. W SPRAWIE OPŁAT ZA USŁUGI PRZEWOZOWE OSÓB ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO, ZLECANE PRZEZ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 121-1) stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – zmiany uchwały nr 762/XXXIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego, zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie (druk nr 121-1). Bardzo proszę, czy są jakieś wnioski? Bardzo proszę, pan radny Dariusz Jezior.”

Radny D. Jezior „Pani Prezydent! Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Nie ma pana przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej, a wczoraj na Komisji Gospodarki Komunalnej pozwoliłem sobie wnieść poprawkę do tego projektu, którą pozwolę sobie odczytać, gdyż nie mam jej w materiałach, poprawkę, która brzmi, aby w §1 ust. 1 pkt 4 zamieścić zapis w tym zdaniu, które rozpoczyna się cudzysłowem i cytuję to zdanie: *Rodzinie uprawnionej przysługuje jeden egzemplarz biletu rodzinnego* – taki jest zapis obecny, a proponuję, aby zapis ten zmienić i aby brzmiał on następująco: *Rodzinie uprawnionej przysługują trzy egzemplarze biletu rodzinnego*. Komisja przyjęła ten projekt zmiany, dlatego też bardzo proszę koleżanki i kolegów radnych, aby zgodzili się na zmianę, na tę poprawkę, umożliwiając w ten sposób korzystanie większej liczby dzieci w rodzinach wielodzietnych z dobrodziejstwa biletu rodzinnego. Obecnie z biletu tego może korzystać tylko jedno dziecko w dniu powszednim, czyli od poniedziałku do piątku. Chcę, aby rodziny pięciodzietne, gdyż tak są zdefiniowane w tej uchwale, aby rodziny z pięciorgiem dzieci i więcej bardzo często jeżdżą do gimnazjów, do liceów, na studia wyższe, na uczelnie, na dodatkowe zajęcia i umożliwienie, udostępnienie trzech egzemplarzy biletu pozwoliłoby rodzinom wielodzietnym korzystać z tego dobrodziejstwa bez większego uszczerbku dla budżetu miasta oraz budżetu Zarządu Transportu Miejskiego. Bardzo proszę koleżanki i kolegów radnych, aby poparli mój wniosek i zgodzili się na proponowaną zmianę. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. O głos prosi zastępca prezydenta miasta, pan Grzegorz Siemiński, chciałby się odnieść – bardzo proszę.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Grzegorz Siemiński „Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Wychodząc naprzeciwko wnioskowi pana radnego Jeziora, proponuję wprowadzić ten zapis autopoprawką.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan radny jak prosi, to widocznie nikt nie potrafi odmówić. Ja jednocześnie informuję, że Komisja ds. Rodziny na swoim posiedzeniu wnioskowała o umożliwienie korzystania z biletu rodzinnego rodzinom posiadającym troje i czworo dzieci oraz o umożliwienie dzieciom niepełnosprawnym korzystania z bezpłatnego przejazdu komunikacją miejską na dodatkowe zajęcia edukacyjne organizowane przez placówki oświatowe. Czy pan prezydent się do tego odniesie? A, bardzo proszę, bo przewodnicząca chciałaby chyba uzupełnić.”

Przew. Kom. ds. Rodziny J. Mach „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja oczywiście popieram w całości wniosek pana radnego Darka Jeziora, niemniej jednak zwracam się z wielką prośbą o wsparcie i przyjęcie jako wniosku Komisji ds. Rodziny. Ja tylko dwa, trzy zdania na ten temat. Proszę państwa, to Wysoka Rada nadała uprawnienia, to nie są w ramach socjalnych funduszy, ale Wysoka Rada pracownikom MPK i nie tylko pracownikom, bo ich małżonkom, dzieciom, dziadkom, teściowi, czy teściowej, która zamieszkuje, emerytom i rencistom, którzy odchodzili z tego przedsiębiorstwa i również ich dzieciom i wszystkim tym, którzy są uprawnieni jako pracownicy. Jest to ogromna rzesza kilkunastotysięczna, chyba za mało, bo liczba pracowników MPK obecnie liczy ponad tysiąc; jeśli dodamy tych, którzy byli w przedziale obowiązywania tej uchwały, to już jest kilkanaście lat, to jest również może z pół tysiąca, razy pięć siedem osób i te osoby wymienione w tej uchwale, proszę państwa, mają uprawnienia na każdy dzień. Natomiast przypomnę, że bilet rodzinny jest to bilet, który mówi, że dotyczy on na przykład rodziców, czy opiekunów tylko w soboty, niedziele i święta. To nie jest tak, że jest to bilet, który jest wykorzystywany każdego dnia; jest tylko jeden. Natomiast, jeśli chodzi o pozostałych członków rodzin, to generalnie w dni powszednie – nawet nie rodzin, dzieci – mogą korzystać w zasadzie praktycznie wcale, jedno tylko dziecko, jeśli już. Więc dlatego też bardzo, bardzo proszę, by tę poprawkę przyjąć i chcę oświadczyć, że rachunek ekonomiczny, który był przedłożony na Komisji, jest całkowicie nierealny, bo nigdy, po pierwsze – te uprawnienia nie dotyczą każdego dnia tygodnia, a po drugie – nigdy nie ma takiej sytuacji, żeby razem rodzina codziennie korzystała z tego biletu, bo dzieci chodzą do szkoły, do przedszkola, a nawet żłobka i nie ma takiej możliwości. Zamiarem, i tak też jest, tego biletu było, by w jakiś sposób wspomóc rodziny, które mają większą liczbę dzieci, by mogły na przykład wyjechać całą rodziną do skansenu, czy nad Zalew. Jeśli weźmiemy pod uwagę rodzinę, która liczy sześć osób, cena biletu w jedną i w drugą stronę, dzieciom przecież trzeba kupić coś do zjedzenia, jakiś napój, i w sytuacji rodzin wielodzietnych jest to praktycznie niemożliwe.

Jeszcze raz podkreślam – kilkutysięczna rzesza pracowników MPK i ich rodzin, bo są to również osoby, które były pracownikami, mają takie uprawnie-

nia do biletów każdego dnia, natomiast bilet rodzinny, jak państwo wiedzą – nie. W tej sytuacji, w jakiej obecnie znalazła się Polska, a w tym także Lublin, gdzie liczba dzieci, liczba urodzeń maleje, winniśmy zadbać o to, żeby w jakiś sposób wesprzeć tych, którzy jednak zdecydowali się na to, by mieć więcej dzieci. Ja chcę jeszcze dodać, że obecnie prawnie również definicja rodziny wielodzietnej to jest rodzina mająca troje i więcej dzieci. Wtedy, kiedy była podejmowana ta uchwała i około 10 lat temu byłam inicjatorką i dobrze, że tak się stało, definicja rodziny wielodzietnej była inna.

Proszę państwa, jeszcze raz bardzo proszę, w sytuacji, gdy nie ma już prostej zastępowalności i w sytuacji, gdy większość dzieci w Polsce, w Lublinie również, rodzi się w rodzinach wielodzietnych, jeśli ktoś zechce, może po takie dane sięgnąć, bardzo proszę o wsparcie wniosku Komisji ds. Rodziny. Jeszcze raz informuję, to nie jest bilet na każdy dzień, to nie jest bilet dla wszystkich na każdy dzień, to naprawdę jest maleńki prezent, który miasto kosztuje bardzo, bardzo mało. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan mecenas zwrócił mi uwagę na jedną rzecz, pani przewodnicząca, że ten wniosek nie spełnia kryteriów wniosku formalnego. On jest jakby potraktowany jako apel do prezydenta o uwzględnienie.”

Radna J. Mach „To ja w takim razie poproszę o głos. Precyzuję swój wniosek. Wnoszę do projektu uchwały następujący zapis, tam gdzie jest informacja, bo w macierzystej uchwale w sprawie biletów rodzinnych jest informacja: bilety rodzinne, więc żeby w § 1 pkt 4, nie wiem, którą on będzie miał pozycję, panie radco prawny, proszę mnie... bo jest tu mowa o biletach rodzinnych, więc jeśli jest, że punkt dotychczas drugi otrzymuje trzeci, więc punkt czwarty będzie otrzymywał brzmienie jako punkt piąty i zapisanie całej treści z § 1 punktu 4 ze zmianą, gdzie jest pięcioro na troje. Nic poza tym nie zmieniamy. Jest, jest, ja mam macierzystą uchwałę. Nie następny... W takim razie, panie prezydencie, ja taki wniosek składam i proszę ewentualnie, radni mają prawo do pomocy prawnej, żeby zapis był taki, który będzie możliwy do przyjęcia... Definicja jednak jest, pani Elżbieto, jest.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani przewodnicząca, ja w tej chwili udzielię głosu pozostałym radnym, ale proszę o doprecyzowanie i sformułowanie pełne swojego wniosku, żeby on miał ręce i nogi.”

Radna J. Mach „Więc ja zaproponowałam zapis...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale jest parę minut, żeby usiąść z panem mecenasem i przedyskutować to...”

Radna J. Mach „Dobrze, dziękuję uprzejmie, uczynię to. Dziękuję bardzo, uczynię to.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja mam taki apel, który skądinąd w formie wniosku złożyłem na ostatnim posiedzeniu Komisji Rodziny, apel dotyczy o uwzględnienie kwestii, która od kilku lat nie może doczekać się realizacji, w związku z taryfikatorem opłat za przejazdy środkami miejskiego transportu. Tak króciutko uzasadniając, o co chodzi, to chodzi o dzieci niepełnosprawne umysłowo i fizycznie. Te dzieci są na chwilę obecną zwolnione z opłat za przejazdy do placówek edukacyjnych, tudzież z placówek edukacyjnych do domu. Nie są natomiast zwolnione z opłat za przejazd w ramach tzw. zajęć terapeutyczno-edukacyjnych, czyli w przypadku wyjazdu na przykład w ramach zajęć na skansen, czy do Botanika, każdorazowo dyrekcja tych szkół, bądź opiekunowie muszą występować z pismem do ZTM-u, a następnie to pismo jest odsyłane, najczęściej z akceptacją, niemniej mnoży się przy tej okazji biurokrację, czasami odpowiedź dociera zbyt późno. W związku z powyższym prosiłbym, żeby w niniejszym projekcie uchwały ta sprawa została uwzględniona, bo jest to rzecz, która nie przynosi nam chluby, a uważam, że należy ją kompleksowo i ostatecznie uregulować. Bardzo proszę o uwzględnienie mojej prośby, jak rzekłem, wniesionej w formie wnioskowej na Komisji ds. Rodziny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zgłaszał się jeszcze pan przewodniczący Tułajew, tak, dobrze widziałem, następnie pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Akurat chciałbym zabrać głos i prosiłbym pana mecenasa, żeby wysłuchał też tego, o czym będę mówić, ponieważ jest to na tyle ważne, że później pewnie będę prosić pana mecenasa, żeby się ustosunkował do tego, co powiem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo prosiłby, żeby jedno z państwa mecenasów przynajmniej słuchało. Przepraszam, czuję się niedoceniany tutaj. Panie mecenasie lub też pani mecenas, bardzo proszę, żeby przynajmniej jedno z państwa słuchało, bo prosił...”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Mam wniosek. Jeden prawnik na jednego radnego; to nam usprawni pracę.”

Radny S. Tułajew „17 radców prawnych w Urzędzie i nie ma kto mnie wysłuchać. Szanowni Państwo! Ja pamiętam, odniosę się do innych spraw, które jeszcze nie były poruszane, ale pamiętam bardzo znaczącą, przynajmniej w moim życiu, sesję 28 stycznia 2010 r. - radni poprzedniej kadencji wiedzą, że była to bardzo owocna sesja i bardzo szczególna w poprzedniej kadencji. Ale została wtedy też podjęta niezwykle ważna uchwała właśnie w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego, a mam na myśli przede wszystkim dopłatę, która była wtedy wskazana – 50-groszowa – na bilety, które są sprzedawane w pojazdach MPK. Wtedy tę

uchwałę jak najbardziej z całego serca popierałem, ponieważ po dzień dzisiejszy uważam, że kolejki, które ustawiają się do kierowców, są niezasadne, kiedy obserwujemy pawilony kioskowe, które są przy przystanku, spokojnie można kupić takie bilety w kiosku, są odpowiednie budki, jak to nazwę, gdzie można zakupić bilet i to, że wiele osób nie chce z tego korzystać i kupuje bilety u kierowców sprawia, że ten czas przejazdu znacząco się wydłuża. I wtedy najbardziej nam zależało, żeby to w jakiś sposób ukrócić. Ale do głosu doszedł Wojewoda Lubelski, który stwierdził jednoznacznie nieważność uchwały, którą wtedy podjęliśmy, a no właśnie z uwagi na to, że wprowadziliśmy zapisy, które nie są zgodne z prawem.

Dzisiaj próbujemy z tego problemu wyjść troszeczkę inaczej, wprowadzając bilety jednorazowe i bilety czasowe. Ale kiedy bardziej się wgłębimy, to zobaczymy, że bilet jednorazowy to właściwie to samo, co bilet czasowy, czyli można przejechać jednorazowo z tego miejsca tu. I w związku z tym mam pytanie, mając na uwadze, na myśli to, co się teraz dzieje na sesji Rady Miasta i obawy, że uchwała zostanie po prostu unieważniona przez Wojewodę Lubelskiego, chciałbym zapytać, czy przepis art. 8 ustawy o cenach jest w tym przypadku spełniony. Myślę tutaj o tym, że art. 8 dokładnie mówi, że organy stanowiące samorządu terytorialnego mogą ustalać ceny urzędowe jedynie na określone usługi, a nie na usługi... znaczy, zakończę, prawda – na określone usługi. I teraz, kiedy właśnie – jeszcze raz to podkreślę – bilet czasowy w moim odczuciu jest tym samym, co bilet jednorazowy, a jednak opłata jest inna. Kiedy zapoznamy się z orzecznictwem sądowo-administracyjnym, z pomocą przychodzi wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim, który to 8 grudnia 2005 r. stwierdził, że *za tę samą usługę nie mogą być wprowadzone różne ceny w zależności od miejsca zakupu biletu. Cena dotyczy wyłącznie przewozu i nie może być uzależniona od miejsca zakupu biletu, bo miejsce to nie ma wpływu na usługę przewozu.*

W związku z tym mam pytanie: czy mając na uwadze to, że bilet jednorazowy jest tym samym, co bilet czasowy, czyli mogę wsiąść, skasować ten bilet i przejechać stąd dotąd, ale jednak jak kupię tu, to zapłacę 2,40 zł, a jak kupię tam, to zapłacę 2,80 zł. Czy wobec tego, mając powyższe – to, co powiedziałem – nie chcąc już przedłużać, bo bardziej pracujemy nad poprawką, która za chwilę powstanie, niż nad tym, czy w ogóle uchwała zostanie zaakceptowana, czy w ogóle, i to jest zasadnicze pytanie, projekt uchwały jest zgodny z prawem Rzeczypospolitej Polskiej? Ja bardzo chętnie ten projekt uchwały poprę, ponieważ – to co powiedziałem – nie zgadzam się na wydłużanie czasu przejazdu, kiedy inni muszą czekać, bo dwie osoby nie mogły sobie wcześniej kupić biletu, oczywiście z różnych przyczyn, ale najważniejsze jest to, żeby uchwały podejmowane przez Radę były legalne. I to pytam: czy uchwała, mając na uwadze art. 8 ustawy o cenach, jest zgodna z prawem? Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę, panie mecenasie.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! To jest zarzut, ewentualnie zgłoszony wniosek, wątpliwość co do legalności tych rozwiązań przyjętych w tym projekcie. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że zgodnie z wymogami

Statutu projekt ten został przygotowany przez prezydenta, zaopiniowany przez radcę prawnego, więc należy zakładać, że to rozwiązanie mieści się w wymogach formalnoprawnych wynikających m.in. z ustawy o cenach, która jest przywołana w podstawie prawnej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję za tę wykładnię. Rozumiem, że pan radny Tułajew jest zaspokojony. Dobrze, czy mamy jakiś *consensus*? Czy wyłonił się on w trakcie legislacji nad poprawką? A, bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja też w kwestii tej poprawki, panie przewodniczący. Mianowicie chciałem zwrócić uwagę na to, że tu mieliśmy jakby dwa wnioski, które są trochę ze sobą sprzeczne. Pan radny Darek Jezior złożył wniosek, który został przyjęty autopoprawką, że dla rodzin wielodzietnych, które mają pięcioro dzieci, prawda, będą, o ile zrozumiałem, trzy egzemplarze biletu. No, jeśli przyjmiemy wniosek, który złożyła pani radna Mach, no to zupełnie to zmienia postać rzeczy, dlatego, że pani radna przyjęła, że rodzina wielodzietna już jest od trzech osób, czyli praktycznie... – (**Radna J. Mach** „Nie ja...”) - No, taki wniosek, pani radna, chyba był złożony, że po prostu dla tych trojga dzieci będą wszystkie bilety bezpłatne. Uważam, że tutaj po prostu jest pewna kontrowersja co do tych dwóch wniosków; i co więcej, uważam, że takie – nie wiem, czy jest ustawowo ustalone, jaka to jest rodzina wielodzietna, to tego nie wiem, może pani prezydent powie – natomiast uważam, że Rada może niedługo przyjąć, że rodzina wielodzietna to jest jedno dziecko, bo też może się okazać, że będzie mała populacja i tak przyjmiemy i będziemy dawać... Tak, tak, może tak być... że będziemy dawać bilety bezpłatne. Więc mówię to też w kontekście tego, że tutaj nie podobała mi się pewna taka demagogia dotycząca rodzin pracowników MPK, mamy różne firmy, tam są różne bonusy i nikt z tego nie robi większego problemu, tym bardziej, że taki pracownik, który ma bilet bezpłatny, i tak spędza w autobusie 8 czy 10 godzin, bo pracuje i jeździ, no i też ma bilet bezpłatny, ale on z reguły dodatkowo jeździ samochodem.

Także tutaj prosiłbym o wyjaśnienie tych dwóch wniosków i zwrócenie uwagi też na sytuację budżetową. Chciałbym spytać pana prezydenta, jakie koszty dla miasta spowoduje przyjęcie wniosku koleżanki radnej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, chyba pani przewodnicząca Jadwiga jeszcze chciała.”

Radna J. Mach „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Pani Prezydent! Państwo Radni! O ile sobie przypominam, a zapewne tak jest, dotychczas była taka praktyka i Statut nam to zapewnia do obsługi Rady, w tym także komisji, jeśli są jakieś problemy dotyczące aspektu prawnego, jest Biuro Radców prawnych. Jest mi strasznie przykro, jeśli mówi się, że komisja ma się zajmować redagowaniem treści, wpisywania wprost w projekt uchwały. Proszę państwa, wniosek komisji to nie był nawet mój indywidualny, tylko wniosek komisji,

który popłynął, był przesłany do pana prezydenta, i pan prezydent wiedział, że jest taka prośba. I pan prezydent, jeśli zajmuje jakieś stanowisko, to mówi, że jest to niemożliwe, a jeżeli, to także przygotowuje, w jaki sposób wniosek ten ująć w projekcie, który jest. Ja, proszę państwa, nie widzę żadnego problemu, nie widzę, i dziwię się, że taka sytuacja ma miejsce, bo po pierwsze – to, co mówiłam, dopisać, tak jak dopisano: bilety dla pracowników i innych MPK, dopisać ten sam paragraf jako kolejny, tylko zamiast wyrazu „pięcioro” „troje”, ewentualnie, ale takiego wniosku nie słyszę nawet i od pana prezydenta, „czworo”; byłabym gotowa pójść na kompromis, ale tylko taki.

Proszę państwa, co do demagogii – jest to demagogia, jest w firmie fundusz socjalny i z tego, jeśli są biedne rodziny pracownika MPK... Panie Zdzisiu, ja mogę pana spotkać z osobą, która pracuje w McDonald's i nie może tam wypić literatki nawet napoju, a nie to, że ma ogromne uprawnienia. Ja rozumiem, pracownik, ale i dzieci, i rodzice, i teściowie, więc to jest ogromna rzesza ludzi i porównywanie z biletem rodzinnym, który w niektórych okresach, a więc w czasie wakacji tylko obowiązuje w sobotę, niedzielę i święta, jest dla mnie naprawdę niezrozumiałe. W jakim my świecie jesteśmy, jeśli my próbujemy dokonywać rachunku ekonomicznego. Nie można tego przeliczyć w ten sposób, że każdego dnia siedem osób dojeżdża, korzysta. Proszę państwa, w rodzinie, gdzie jest pięcioro dzieci, na pewno chodzi dziecko do przedszkola, na pewno chodzi do szkoły podstawowej, gdzie ma w okolicy miejsca zamieszkania, bo nie jeździ, bo uczy się, ale jeśli potrzebuje pojechać raz na basen, dlaczego... są dzielnice miasta, które są pustynią. Proszę państwa, miasto dopłaca nawet do przewozu biletów. Bo tak daleko dzieci mają do szkoły. więc ja nie rozumiem tej dyskusji i bardzo proszę pana prezydenta, żeby w przyszłości wnioski komisji były traktowane poważnie.

I teraz, nas tutaj powoływanie i mówienie, że my mamy prawnie przygotować zmianę, więc ja mówię, jak zmiana powinna brzmieć – przepisanie tego i zamiast wyrazu „pięcioro” napisać „troje”.

Przew. RM P. Kowalczyk „W kwestii proceduralnej wygląda to w sposób następujący: Komisja formułuje wnioski, bądź też stanowiska, bądź też zgłasza poprawki. W tym momencie Komisja ds. Rodziny sformułowała wniosek do prezydenta. Prezydent wniosek może przyjąć, bądź też nie. Jak rozumiem, prezydent wniosku nie przyjmuje, toteż nie formułuje i nie wciąga tego jako autopoprawkę, natomiast jeżeli Komisja chce, tak jak było to w przypadku Komisji Gospodarki Komunalnej, formułowane przez pana radnego Dariusza Jeziora, Komisja przygotowała stosowny zapis i tak to należy przygotowywać i tak to jest zgodne ze Statutem. Czyli jeżeli radny, bądź też komisja zgłasza poprawkę do uchwały, to ją formułuje precyzyjnie. Nie jest to rolą prezydenta miasta. Tak wygląda opis statutowy całej procedury prawnej. I tego się trzymamy.

Ja mam w tej chwili o tyle problem, że nie mam co poddać pod głosowanie, bo nie bardzo wiem, co mam poddać pod głosowanie, jeżeli prezydent nie odnosi się do tego wniosku w sposób pozytywny.”

Radna J. Mach „Zacytuję wniosek, jaki proponuję. (Tak, podwyżka cen biletów... Zdzisiu, wiesz co, opamiętaj się.)”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan prezydent Siemiński.”

Zast. Prez. G. Siemiński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja miałbym taką propozycję, dlatego że skutki, które ewentualnie zostaną wywołane przez propozycję pani radnej Mach, mogą być na tyle ważne dla budżetu miasta, że prosiłbym o danie nam czasu na taką rzetelną analizę. Niestety, to nie jest tak, że na tę chwilę jesteśmy w stanie taką analizę przeprowadzić. Zarząd Transportu Miejskiego nie ma pełnych informacji dotyczących skali osób, które byłyby beneficjentami tej ulgi, dlatego jeżeli można byłoby, to proponowałbym wprowadzić taki projekt na następnej sesji.”

Radna J. Mach „Ja tylko dodam, że skala tych biletów jest następująca, szokująca. Obecnie z biletów rodzinnych korzysta sto dwadzieścia kilka rodzin. Panie prezydencie, proszę sprostować, jeśli to jest więcej. Nawet nie rzędu 130. Czyli państwo mają skalę osób, jakich to dotyczy. Bo ubiera się tu w jakieś takie słowo ogromnego kosztu finansowego. To nie jest tak, ten koszt się nie liczy wprost, bo on taki nie jest.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A ja chciałbym zapytać, jaka jest skala, jeśli chodzi o troje i o czworo dzieci, bo to mnie interesuje. Bo to są proste zapisy... Ja rozumiem, ale o troje i o czworo, bo taki był wniosek, bo to są zapisy...”

Radna J. Mach „Dlatego też prosiłam na Komisji, żeby te dane były dostarczone i nie otrzymałam, jaka liczba rodzin w Lublinie jest zameldowanych, bo to dotyczy mieszkańców na terenie Lublina, z liczbą troje i czworo dzieci. Nie mam tej informacji, nie potrafię odpowiedzieć, natomiast wiem, ile biletów wydano w ciągu roku dla rodzin wielodzietnych – sto dwadzieścia kilka – i tak promujemy rodzinę i chcemy realizować politykę prorodzinną samorządu, państwa też, bo niejako przekłada się to.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan prezydent Siemiński chciałby zabrać głos.”

Zast. Prez. G. Siemiński „Panie Przewodniczący! Uzyskałem informację, że 1600 do 1800 rodzin posiada czwórkę dzieci, ale są to rodziny, które uzyskują zasiłek rodzinny. Jeżeli chodzi o globalną liczbę, to możemy przypuszczać, że jest dużo wyższa.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A wiemy, jakie są skutki finansowe tej decyzji? Bo to jest ważne. Bardzo proszę, pan radny Krzysztof Siczek.”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Nie chciałbym się wymądrzać i proszę tak nie odbierać mojego głosu, ale przez szacunek dla nas wszystkich chyba powinniśmy przerwać tę dyskusję – tak mi się wydaje – bo ja nie wni-

kam w to, czy ktoś powinien coś zrobić, czy nie, czy komisja dobrze zrobiła, czy za mało, czy za dużo, czy pan prezydent... zostawiam to, natomiast wydaje mi się rozsądnym wyjściem z tej sytuacji, jeżeli państwo zgodziliby się na to, przerwanie tego w tym momencie i albo zawieszenie tego na 10 minut, naprawdę w spokoju, żeby ustalić te szczegóły, a jeżeli wydaje mi się, że nie da ich się ustalić, to odłożenie, i znowu, albo tego punktu, albo projektu uchwały na najbliższą sesję. Zobaczcie państwo, co robimy – próbujemy ustalić ilość wielodzietnych rodzin w Lublinie. To już nie jest naprawdę poważne. Przyjmijcie państwo jakąś propozycję, albo się wyciszmy na 10 minut i może to pomoże.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Według mnie są trzy drogi wyjścia z tej sprawy: albo zarządzę techniczną przerwę 15-minutową w celu ustalenia poprawki złożoną przez radną Jadwigę Mach, albo prezydent miasta dogada się z panią radną, że projekt będzie rozpatrywany na kolejnym posiedzeniu... No, nie wiem...”

Radny K. Siczek „Przepraszam, jeśli mogę kontynuować. Ja jestem skłonny złożyć wniosek o odesłanie tego projektu do komisji, tak, żeby przerwać w tym momencie obrady nad nim i żeby komisja się nim zajęła. Tylko ja teraz bym zapytał pana prezydenta... Przepraszam, widzę, że nie może uczestniczyć, bo w tej chwili właśnie konsultuje – ja to rozumiem, panie prezydencie, naprawdę, to nie jest wymówka – ale pytanie moje jest takie, właściwie to jest pytanie do przewodniczącego, pod pana adresem: czy nieuchwalenie, niepodjęcie dzisiaj tej uchwały przyniesie skutki negatywne miastu – tak powiem. I jeżeli przyniesie, to ja się wycofam z wniosku o odłożenie tego. Siadajcie państwo, róbcie ile trzeba, aż zrobicie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny K. Siczek „Ja przepraszam, ale zadałem pytanie...”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Ja po prostu... są złożone wnioski i te wnioski po prostu trzeba przegłosować, a później projekt uchwały. I tak to widzę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie ma złożonego wniosku... Którego wniosku?”

Radny Z. Drozd „Jeśli nie ma, to nie będziemy go głosować...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Którego wniosku? No, nie ma wniosku, nie ma poprawki złożonej, więc co ja mam głosować?”

Radny Z. Drozd „No to jeśli nie ma złożonej poprawki, to głosujemy projekt uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. G. Siemiński „Ja bym proponował właśnie, jeżeli już ta sprawa nabrzmiała w ten sposób, to proponowałbym odłożenie tego i naprawdę zastanowienie się i przedstawienie rzetelnych danych z naszej strony. To będzie chyba dla państwa radnych najlepszym rozwiązaniem, żeby ocenić skutki tego.”

Radna J. Mach „Dziękuję bardzo. Ja to przyjmuję i w takim razie kończmy...”

Zast. Prez. G. Siemiński „Ja oczywiście przepraszam, chodzi o ten zakres, który zgłosiła pani radna, tak. A poprosiłbym o przegłosowanie uchwały, dlatego że...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak nie możemy zrobić, nie możemy odsyłać projektu w jakiś sposób go uchwalając. Albo projekt uchwalamy z jakąś poprawką, albo go nie uchwalamy – to jest tylko wyłącznie tak, więc albo jest umowa gentlemenśka umowa, że wrócicie państwo, po uchwaleniu w dniu dzisiejszym, wrócicie państwo z panią radną Jadwigą Mach i z Komisją Rodziny... Panie prezydencie, staram się mówić tak od dwóch minut... Jest jeszcze taka możliwość, jeżeli się państwo porozumiecie z Komisją jako strona prezydencka co do tego, że w dniu dzisiejszym projekt jest uchwalony, natomiast dajecie sobie jakieś gentlemenśkie słowo, że ten zakres, o którym mówi pani Jadwiga Mach, będzie poruszony na przyszłej sesji i że państwo poruszycie to i przedstawicie rzetelne dane na najbliższych komisjach.”

Zast. Prez. G. Siemiński „Złożyłem pani radnej właśnie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, czy pani radna Jadwiga Mach przyjmuje to?”

Radna J. Mach – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia.

Przew. RM P. Kowalczyk „Pan radny Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Jeżeli usłyszę tutaj z ust pana prezydenta, że na najbliższej sesji Rady Miasta stanie ten aspekt, to oczywiście przyjmę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. W takim razie, jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji, poddaję projekt pod głosowanie.”

Radny D. Jezior „Z tą autopoprawką odnośnie trzech egzemplarzy?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ależ oczywiście.”

Radny D. Jezior „Bardzo dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Ja przepraszam, bo musiałem wyjść na sekundkę. Chciałbym tylko zapytać, czy był może jakiś wniosek Klubu sąsiedniego w sprawie przerwy, bo nie ma kolegów radnych i tutaj są niepokoje wśród nas, czy może jest jakaś przerwa, czy...?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przybywają.”

Radny S. Tułajew „... czy może trudności z podjęciem tak ważnej uchwały?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, to już wykracza poza zakres tej uchwały. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 13. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 14 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę. Trzeba zaznaczyć, że pan radny Dariusz Jezior nie wziął udziału w głosowaniu, ale był „za”.

Radny D. Jezior „Dlatego nie wziąłem, bo byłem zajęty sztorcowaniem kolegów z Platformy i za to zostałem jakoś ukarany, ale oczywiście jestem za.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Silentio, rozpoczynamy Triduum. Nie, naprawdę... No to nie jest potrzebne, naprawdę. Słuchajcie, była umowa gentlemen'ska, że do godz. 14.00, naprawdę nie rozumiem, po co są w dniu dzisiejszym te dygresje i wypady słowne. Tego po prostu nie rozumiem. I dlatego pan radny Dariusz Jezior tego nie będzie już robił w dniu dzisiejszym.”

Uchwała nr 98/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

AD. 5. 5. WYDZIERŻAWIENIA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. SZAFIROWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 122-1*) stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - wydzierżawienia w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiącej wła-

sność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Szafirowej (*druk nr 122-1*). Czy są jakieś wnioski? Bardzo proszę.”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji, przetarg jest nieograniczony, więc absolutnie to jest bezsporne.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu – nie widzę – w takim razie przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” - Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 99/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

AD. 5. 6. WYRAŻENIA ZGODY NA ZAWARCIE W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM UMOWY NAJMU LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEGO W LUBLINIE PRZY UL. MŁYŃSKIEJ 18

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 123-1*) stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - wyrażenia zgody na zawarcie w trybie bezprzetargowym umowy najmu lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w Lublinie przy ul. Młyńskiej 18 (*druk nr 123-1*). Czy są jakieś wnioski? Bardzo proszę, pan radny Marek Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Proszę państwa, chodzi o Bank Żywności, prawda? Jak chciałem przekazać państwu informację z Polskiego Czerwonego Krzyża, instytucji, która jest w związku stowarzyszeń Lubelski Bank Żywności, która ze zdziwieniem przyjmuje wiadomość o tym, że Fundacja Bank Żywności pod tym samym przewodnictwem przejmuje jakby w ten sposób rolę, przejęła rolę Lubelskiego Banku Żywności i dodatkowo chce od nas lokalu na preferencyjnych warunkach, lokalu zniszczonego, gdzie w tej chwili tego typu działalność nie może być prowadzona. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Elżbieta Dados.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Ja chciałam zabrać głos w tej sprawie i powiem szczerze, że czegoś nie rozumiem. Fundacja Bank Żywności jest organizacją pozarządową nową, która ma w swojej działalności działalność charytatywną, pomocy dla mieszkańców Lublina, tych najbiedniejszych. I zupełnie nie rozumiem, dlaczego mamy uniemożliwić działalność Fundacji Bank Żywności, tym bardziej, że Fundacja ta powstała z konieczności, z konieczności takiej, że sytuacja w Lubelskim Banku Żywności stała się dosyć trudna, stąd też niektórzy członkowie tego Banku Żywności podjęli decyzję o założeniu fundacji, która będzie pomagała biednym mieszkańcom Lublina. Aby mogła kontynuować swoją pracę, potrzebny jej jest lokal.

Nie rozumiem, pan radny tutaj nie przeczytał bardzo ważnego zdania, które jest w tym piśmie, a mianowicie zarzucającego prezesowi Lubelskiego Banku Żywności, pani Marzenie Pieńkowskiej-Sapieha zaniedbania. Chciałam powiedzieć, że Polski Czerwony Krzyż, który – ku mojemu wielkiemu zdziwieniu – występuje, aby na terenie miasta nie powstała organizacja non profit, pomagająca ludziom, jest ewenementem na skalę chyba ogólnopolską, ogólnokrajową. Jak może PCK występować z takim pismem do Rady Miasta, prosząc, żeby Rada Miasta nie dała lokalu takiej fundacji?

Chciałam powiedzieć, że w skład Lubelskiego Banku Żywności wchodzi Polski Czerwony Krzyż, prezes oraz jeszcze jeden członek. Jeśli prezes Lubelskiego Banku Żywności zaniechał jakiejś czynności, to od tego jest zarząd, aby tego dopilnował, więc ja już zupełnie tego pisma nie rozumiem.

Apeluję do państwa radnych, żeby nie głosowali „przeciw” czemuś, co ma służyć naszym mieszkańcom. Bo mieszkańcy wybrali nas po to, żeby im pomagać nie tylko tworząc infrastrukturę, inwestycje, ale wybrali nas przede wszystkim po to, żeby im pomóc w ciężkim codziennym życiu, a właśnie ta Fundacja Bank Żywności ma takie cele i takie założenia.

Jeśli chodzi o nazwę Bank Żywności, Lubelski Bank Żywności nie ma prawnie zastrzeżonego tytułu i prawa do używania tej nazwy, stąd też może powstać Fundacja Bank Żywności, tym bardziej, że w żadnej mierze działalność tej Fundacji nie będzie przeszkadzała Lubelskiemu Bankowi Żywności, a wprost przeciwnie – wspomagała jego pracę i jego działalność. Pani Pieńkowska-Sapieha obecnie nie jest prezesem Lubelskiego Banku Żywności, została odwołana z przyczyn nikomu niewiadomych, stąd też żeby kontynuować swoją misję założyła z ludźmi o podobnych cechach, o podobnej chęci pomagania innym fundację, żeby właśnie tę działalność wspomagać. Odsyłam państwa do artykułów prasowych, m.in. do artykułu z dnia 10 kwietnia w lubelskiej prasie, który bardzo dobitnie i ładnie przedstawił sylwetkę pani prezes, byłej prezes Lubelskiego Banku Żywności, wskazując na jej ogromne zaangażowanie i ogromną pracę. Jest to osoba, która otrzymała wiele wyróżnień i nagród za swoją pracę i nie można takich rzeczy robić, żeby takiej osobie, którą my odznaczamy, zabraniać działalności. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Według kolejności – pan radny Piotr Dreher, radny Zbigniew Ławniczak, radny Marcin Pogorzałek i tutaj zgłaszał się jeszcze radny Marek Jakubowski.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Państwo Prezydenci! Ja bym chciał bardziej nie zabierać głosu w dyskusji, a zaapelować do państwa radnych o rozwagę. Ponieważ mamy Wielki Czwartek – tak umawialiśmy się miesiąc temu, że będziemy głosować, niekoniecznie dyskutować – więc głosujemy. W tej akurat sprawie, akurat w tym punkcie na komisjach merytorycznych temat był bardzo mocno wałkowany i można było uzyskiwać wszelkie odpowiedzi na pytania na ten temat od prezydenta, czy od państwa dyrektorów. I mogę się założyć, panie przewodniczący, że każdy z nas ma wyrobione zdanie w tym temacie, więc dyskusja wydaje się być bezprzedmiotowa. I apeluję do państwa radnych – mamy Wielki Czwartek, trzeba też przeżyć ten dzień, więc bardzo proszę, a mamy jeszcze 18, czy tam 17 punktów do zrealizowania, więc bardzo proszę o niezabieranie głosu i o przystąpienie do głosowania, a temat jest na pewno każdemu znany i każdy ma zdanie na ten temat własne wyrobione, więc proszę państwa, apeluję o rozsądek, apeluję o rozwagę i apeluję o niezabieranie głosu, a o głosowanie. Każdy ma wybór, może zagłosować „za” lub „przeciw”, ewentualnie „się wstrzymać”, i bardzo proszę państwa radnych o rozwagę. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo za ten głos. Rzeczywiście, ja tutaj przychylam się do tego zdania i nie sądzę, żeby tutaj wśród osób głosujących były osoby, które nie wiedzą, jak mają głosować, przypuszczam, że wszyscy mają wyrobione zdanie, więc może oszczędźmy sobie dalszej dyskusji i po prostu przystąpmy do głosowania, bo naprawdę będzie tak, że będziemy dyskutować w takich punktach po godzinie czasu i to nic nie da, bo po co my będziemy tutaj dyskutować, jak wszyscy są przekonani, jak chcą głosować. Chyba, że chcemy dopytać o coś prezydenta na przykład. Bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! W zasadzie koleżanka Dadas tutaj powiedziała wszystko. Ja ubolewam tylko nad tym, że tutaj cierpią ci, którzy potrzebujący są i proszę państwa tu się jakieś aluzje polityczne mieszają, jakieś personalne w tym konflikcie, ja starałem się też mediować ten problem i popieram tutaj panią Dadas w pełnej rozciągłości. I nie będę już zabierał głosu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji, myślę, że możemy... Nie, nie... Bardzo proszę, pan radny Marcin Pogorzałek.”

Radny M. Pogorzałek „Szanowny Panie Przewodniczący! Pani i Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Tutaj ja bym nie wnikał w konflikty personalne, niepersonalne, jestem akurat blisko tych spraw. Sprawa jest prosta – Lubelskie Stowarzyszenie Bank Żywności działał i działa nadal i tutaj nic się nie zmienia, chociaż jakieś głosy padały, że coś tam jest nie tak, Fundacja Bank Żywności jest fundacją nową. Przed wszystkim moim zarzutem jest to, że nic o tej Fun-

dacji nie wiemy, poza jakimiś szczątkowymi informacjami, że powstała miesiąc temu i że ma pomagać najuboższym w formie żywnościowej. Nie mamy statutu, tak naprawdę ja nic nie widziałem, nie mam jakiegoś takiego biznesplanu dla organizacji, nie wiem, skąd ta organizacja ma zdobywać żywność i tego typu rzeczy, które będą potrzebne do działania i do celów statutowych, niewiele wiem o tej organizacji, a tutaj wnioskują o 425 m² i tylko tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Dziękuję bardzo. Jako że nie ma więcej głosów w dyskusji, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu. A, powiem jeszcze tylko tyle, że projekt opiniowały cztery komisje: Komisja Budżetowa – opinia pozytywna, Gospodarki Komunalnej – pozytywna, Zdrowia – opinia pozytywna, ds. Rodziny – opinia negatywna. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 15. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.”

Radna M. Wcisło „Panie przewodniczący, jeśli można proszę zaliczyć mój głos jako „za”, nie zdążyłam na głosowanie.”

Radny L. Daniewski „Panie przewodniczący, ja też proszę, nie zdążyłem przyłożyć karty. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 9, 5 głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę. Jednocześnie zapis do protokołu, że pani radna Marta Wcisło i pan radny Leszek Daniewski głosowali „za”. A pani radna Małgorzata Suchanowska głosowała „przeciw”, a to i tak nie ma wpływu na wynik głosowania.”

Uchwała nr 100/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

AD. 5. 7. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM LUB DZIERŻAWĘ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 124-1) stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub

dzierżawę części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (projekt na *druku 124-1*). Bardzo proszę pan radny Siczek.”

Radny K. Siczek „W sprawie formalnej. Stawiam wniosek, żebyśmy przegłosowali bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak też uczynię. Nie widzę. W takim razie poddaję projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 16. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżanie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 14, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”... Nie ma quorum. Bardzo proszę o zmobilizowanie osób, które są w zasięgu słyszalności, m.in. tych, którzy w tej chwili śniadają bądź też obiadują o to, żeby w tym momencie pojawili się na sali. Słuchajcie to jest naprawdę nie w porządku o tyle, że sami się do tego zobowiązaliśmy, że będziemy sprawnie. Dobrze, sprawdzimy w międzyczasie listę obecności. Informuję, że jeżeli w ciągu 1 minuty nie pojawi się quorum na tej sali to zarządzę 30-minutową przerwę. Bardzo proszę, sprawdzamy listę obecności. Stwierdzam, że mamy quorum. Dobrze, w takim razie ponawiam głosowanie.

Głosowanie nr 17. Przypominam, że jesteśmy w punkcie 5.7, projekt na *druku 124-1*. Ponawiamy. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę, włącznie z tym, iż pani radna Jadwiga Mach deklaruje do protokołu, iż głosowała „za”.

Uchwała nr 101/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad. 5. 8. ZMIANY UCHWAŁY NR 75/VIII/99 RADY MIEJSKIEJ Z DNIA 11 MARCA 1999 R. W SPRAWIE USTALENIA SIECI PUBLICZNYCH GIMNAZJÓW PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 565/XXXVI/2001 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE Z DNIA 26 KWIETNIA 2001 R., ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 381/XVII/2004 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 MARCA 2004 R., ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 1030/XLII/2006 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 29 CZERWCA 2006 R., ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 104/VIII/2007 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 26 KWIETNIA 2007 R., ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 339/XIX/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 8 KWIETNIA 2008 R., ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 1026/XLV/2010 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 22 KWIETNIA 2010 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 125-1*) stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Jesteśmy w kolejnym punkcie, 5.8 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały z dnia 11 marca 1999 r. w sprawie ustalenia sieci publicznych gimnazjów prowadzonych przez miasto Lublin zmienionej uchwałą Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 26 kwietnia 2001 r., zmienionej uchwałą Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2004 r., zmienionej uchwałą Rady Miasta Lublin z dnia 29 czerwca 2006 r., zmienionej uchwałą Rady Miasta Lublin z dnia 26 kwietnia 2007 r., zmienionej uchwałą Rady Miasta Lublin z dnia 8 kwietnia 2008 r., zmienionej uchwałą Rady Miasta Lublin z dnia 22 kwietnia 2010 r. (projekt na *druku 125-1*). Bardzo proszę, pan radny Krzysztof Siczek.”

Radny K. Siczek „Panie przewodniczący, stawiam wniosek, żebyśmy głosowali wszystkie punkty oświatowe, czyli do punktu 5.12 włącznie bez dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy usłyszę sprzeciw w tej sprawie? Nie widzę. Mam tylko taką propozycję, że może w tym punkcie, w którym jesteśmy jako, że tytuł projektu uchwały jest taki dosyć skomplikowany, czy nie można go ujednoclić następnym razem tego projektu.”

Dyr. Wydz. Oświaty i Wych. E. Dumkiewicz-Sprawka „Tak, tekst jednolity na pewno przygotujemy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, cieszę się bardzo. W takim razie jesteśmy przy projekcie na *druku 125-1*. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 18. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 102/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Ad. 5. 9. ZMIANY UCHWAŁY NR 1065/XLII/2001 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE Z DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 2001 R. W SPRAWIE USTALENIA PLANU SIECI PUBLICZNYCH SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH DZIAŁAJĄCYCH NA TERENIE MIASTA LUBLINA

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 126-1*) stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Jesteśmy w punkcie 5.9 – zmiana uchwały Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 25 października 2001 r. w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych działających na terenie miasta Lublin (projekt na *druku 126-1*). Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 19. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 103/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Ad. 5.10. NADANIA STATUTU MIEJSKIEGO ZESPOŁU ŻŁOBKÓW W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 127-1*) stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 5.10 – nadanie statutu Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie (projekt na *druku 127-1*). Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 20. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”?

Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 104/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Ad. 5. 11. USTALENIA WYSOKOŚCI OPŁATY ZA WPIS DO REJESTRU ŻŁOBKÓW I KLUBÓW DZIECIĘCYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 128-1*) stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – ustalenie wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych (projekt na *druku 128-1*). Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 21. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały?”

Radna J. Mach „Ja chciałam zabrać głos.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, jesteśmy w trakcie głosowania.”

Radna J. Mach „Proszę państwa, chcę złożyć wniosek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale pani radna...”

Radna J. Mach „Ale zabranie głosu, a złożenie wniosku, myśmy nie głosowali nad tym...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Pani radna, był złożony wniosek pana radnego Krzysztofa Siczka, kilka minut temu, aby głosować bez dyskusji.”

Radna J. Mach „Przepraszam, dyskusja to nie znaczy zabranie uprawnienia złożenia wniosku.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie w tym punkcie. W momencie kiedy rozpocząłem głosowanie kontynuuję głosowanie, zgodnie z procedurą i statutem miasta. Nie mogę zrobić inaczej.”

Radna J. Mach „Nie wiem czy sprawa dotycząca żłobka była również, natomiast ja podporządkowuję się jeśli chodzi o zabieranie głosu, natomiast ja składam wniosek formalny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie może teraz pani radna złożyć wniosku formalnego.”

Radna J. Mach „Przepraszam, nie formalny, tylko wniosek do projektu uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale nie może pani radna tego zrobić w tym momencie. Jesteśmy w trakcie głosowania. Panie mecenasie, bardzo proszę o wykładnię.”

Radna J. Mach „Nie zapytano czy ktoś ma wnioski.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, było pytanie wcześniej. Był wniosek pana radnego Krzysztofa Siczka, aby głosować bez dyskusji do punktu 5.12 włącznie. Gdyby pani radna była na sali pani radna mogłaby wtedy zgłosić sprzeciw wobec tego wniosku. Nie było zgłoszonego wniosku toteż ja głosuję zgodnie z wnioskiem pana radnego Krzysztofa Siczka. Proszę, panie mecenasie.”

Radna J. Mach „Bardzo bym prosiła, żeby odróżnić prawo zabierania głosu od prawa składania wniosku dotyczącego projektu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie, proszę o rozstrzygnięcie.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie przewodniczący, zgodnie z § 47 ust. 4 naszego statutu po rozpoczęciu procedury głosowania do momentu zarządzenia głosowania przewodniczący Rady może udzielić radnym głosu tylko w celu zgłoszenia lub uzasadnienia wniosku formalnego o sposobie lub porządku głosowania. W takim razie w momencie zarządzania, rozpoczęcia procedury głosowania inne wnioski, w tym wnioski o poprawkę są już spóźnione. Dziękuję bardzo.”

Radna J. Mach „Ja w takim razie bardzo proszę o zapisanie w protokole mojego sprzeciwu na fakt uniemożliwienia mi złożenia wniosku dotyczącego wniesienia propozycji zmiany zapisu w przedmiotowej uchwale. Oczywiście zgadzam się, iż zgodziłam się na to, że nie będę zabierała głosu, ale w moim rozumieniu nie oznaczało to, że zabiera mi się prawo wnoszenia również wniosków dotyczących samego projektu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Taki zapis w protokole się znajdzie.”

Radna J. Mach „I wnioskuję, ponieważ mój wniosek jest następujący, by w § 4 (proszę o zapisanie do protokołu) gdzie jest mowa wynosi 2,5 było zapisane 1%, bo chcę państwu dodać, że za każdą godzinę mama, która zostawia dziecko w żłobku...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale pani radna, ale proponuję, aby to zrobić w komunikatach i oświadczeniach ewentualnie.”

Radna J. Mach „No jak nie ten.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, przykładamy karty do czytników. Pani radna, ja poza tym proponuję i bardzo przepraszam, ale dezorganizacja obrad Rady Miasta w tym momencie kiedy pani radna nie była wcześniej kiedy pan radny Krzysztof Siczek składał ten wniosek, ani pani radna nie jest w tej chwili zorientowana, w którym punkcie jesteśmy ja bardzo proszę o to, żeby nie dezorganizować obrad Rady Miasta.

Bardzo proszę o głosowanie, kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 21 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę. Przewodzenie obradom przekazuję panu prof. Rybie.”

Uchwała nr 105/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Ad. 5. 12. USTALENIA OPŁATY ZA POBYT DZIECI W ŻŁOBKACH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ LUBLIN, MAKSYMALNEJ WYSOKOŚCI OPŁATY ZA WYŻYWIENIA ORAZ WARUNKÓW ZWOLNIENIA OD PONOSZENIA TYCH OPŁAT

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 129-1*) stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Wiceprzew. RM M. Ryba „Szanowni państwo, przechodzimy do punktu 5.12 – ustalenie opłaty za pobyt dzieci w żłobkach prowadzonych Gminą Lublin, maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie oraz warunków zwolnienia od ponoszenia tych opłat (*druk nr 129-1*). Czy są jakieś wnioski w tej materii?”

Radny K. Siczek „Panie przewodniczący, nie było pana, przegłosowaliśmy, że głosujemy bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przepraszam bardzo. Proszę dookreślić temat.”

Radna J. Mach „Panie przewodniczący, bardzo proszę, ponieważ uzgodniłam z przewodniczącym Rady, żeby zakończyć ten wniosek, który składałam...”

Radna E. Dados „Ale jesteśmy w trakcie głosowania. Nie możemy łamać na gminnie statutu, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Bardzo przepraszam, panie mecenasie, bardzo proszę.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Myślę, że *dura lex sed lex*, ale z pewnym wy-czuciem. W takim razie ja bym proponował, że skoro pani radna zgłosiła swój jak gdyby apel o poprawkę w poprzednim punkcie i przedwcześnie, to tym ra-zem powinna być dopuszczona do głosu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Bardzo proszę, pani radna.”

Radna J. Mach „Ja przepraszam, że zgłosiłam wcześniej, natomiast moja po-prawka polega tylko na tym, by w § 4 zapis 2,5% wynosił 1%. Chcę państwu powiedzieć, że to dotyczy opłaty za dodatkową godzinę pozostania dziecka w żłobku. W sytuacji lubelskiej, kiedy matka zostawia na 10 godzin, bo musi, około godziny dojeżdża do pracy i weźmy przykład marketu, pół godziny musi być wcześniej, żeby przygotować stanowisko pracy itd....”

Radny K. Siczek „Przepraszam, w kwestii formalnej, proszę nam nie opowia-dać życia miasta, bo każdy wie jak się żyje w mieście. Proszę złożyć wniosek.”

Radna J. Mach „Dobrze, więc są sytuacje, że matka jest zmuszona do tego, żeby pozostawić pół godziny bądź godzinę dłużej dziecko w żłobku i za każdą godzinę, czyli w tygodniu jeśli to będzie 5 będzie płaciła prawie po 35 zł. Czyli jeśli będzie miała taką sytuację zapłaci za 5 dni 360 zł. Czyli co? Generalnie mówimy, że żłobki będą tylko 10-godzinne, bo realnie nikogo nie będzie stać, a jeśli matka musiałaby tyle zapłacić to są inne sposoby opieki, a myślę, że tyl-ko te matki zostawiają dzieci w żłobkach, które są do tego zmuszone m.in. z powodów finansowych. I moja propozycja 1% to jest około trzynastie i ileś, bo to jest odniesienie do średniej krajowej. Bardzo proszę Wysoką Radę, żeby wzięła to pod uwagę.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Pani radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Przepraszam bardzo, ale w tej chwili nie wiem, no nie wiem czy to jest sesja czy, tu nie ma dyscypliny, wszyscy powychodzili, nie

rozumiem tego. To jest lekceważenie pani radnej Mach. Ja nie rozumiem tego.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Nie, nie. Jest zdecydowane quorum, pani radna. Zdecydowane quorum, w tej chwili było tu mniej radnych na sali.

Pan radny Dreher, bardzo proszę. Ja bym apelował o krótkie zwięzłe, bo się zbliżamy do tego granicznego czasu.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Ja bym chciał usłyszeć zdanie pana prezydenta czy jest to możliwe, czy jest to zapis ustawowy czy nie i ewentualne wypowiedzenie się i zakończyć dyskusję i przejść do głosowania. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu tak uczynię. Sprzeciwu nie słyszę. Pani prezydent, bardzo proszę.”

Zast. Prez. M. Lipińska „Szanowni Państwo! Nowa ustawa o opiece nad dziećmi do lat 3 poza tym, że reguluje kwestie odpłatności za pobyt, za wyżywienie, reguluje także opłatę, tzw. opłatę dodatkową za pobyt dzieci poza godzinami, 10 godzinami, za które odpłatność jest ustalana na innych zasadach. Tak więc ta odpłatność została wyliczona w wysokości 2,5% obowiązującego minimalnego wynagrodzenia za pracę i faktycznie wynosi 34,65 zł. Natomiast proszę zważyć, że jest to opłata dodatkowa za pracę i przede wszystkim pobyt dzieci powyżej 10 godzin. Może wydaje się, że jest to duża kwota, ale z drugiej strony, chcemy też dbać o to, aby dzieci, które są bardzo małe, bo dzieci w żłobkach to są dzieci miesięczne, dzieci do 3 lat, malutkie dzieci, nie przebywały tak, że nad to, iż tyle ile potrzebują i ile niezbędnie wymaga to. Stąd też myślę, że jest to taka propozycja.

Z drugiej strony, wprowadzając wysokość opłat za pobyt dzieci w żłobkach wprowadziliśmy po raz pierwszy tak naprawdę ulgi dla rodzin i wtedy w tej sytuacji rodziny, które znajdują się w trudnej sytuacji finansowej, korzystają z pomocy społecznej, są uprawnione do świadczeń społecznych są całkowicie zwolnione z tej opłaty. I z opłaty za pobyt dzieci w żłobkach, także z tej dodatkowej opłaty. Mało tego, poszliśmy krok dalej, rodziny, które korzystają ze świadczeń rodzinnych, czyli ich dochód jest także niski, ale nie tak niski, że korzystają ze świadczeń pomocy społecznej, także są w 50% zwolnione z tej opłaty.

Stąd też, mając na uwadze i dobro dzieci tak, by one nie przebywały po 12, 13 godzin, tak by rodzice z rozsądkiem jednak podchodzili do czasu na jaki umieszczają dzieci w żłobkach, w jakiś sposób organizowali tę opiekę, podjęliśmy taką decyzję, także patrząc jak organizują tę formę inne miasta. Także są to bardzo zbliżone kwoty.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Czy pani radna podtrzymuje swój wniosek?”

Radna J. Mach „Tak, podtrzymuję, bo jednak uważam, że jest to zbyt wysoka odpłatność.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Proszę dokładnie sformułować treść, brzmienie tego § 4.”

Radna J. Mach „W § 4 projektu uchwały, o której mowa zamiast 2,5 wpisać 1%.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania poprawki. Bardzo proszę określić temat.

Głosowanie nr 22. Wniosek pani radnej Jadwigi Mach. Kto z państwa jest „za” przedmiotową poprawką? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? „Za” 4, 10 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że poprawka nie przeszła.

Przystępujemy do głosowania uchwały. Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych jest „za” uchwałą? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? „Za” 20, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, że uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 106/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Ad. 5. 13. WNIESIENIA SKARGI DO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W LUBLINIE NA ROZSTRZYGNIĘCIE NADZORCZE WOJEWODY LUBELSKIEGO ZNAK NK.II.04131/135/11 Z DNIA 31 MARCA 2011 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 130-1*) stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przechodzimy do punktu 5.13 – wniesienie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Lubelskiego z dnia 31 marca 2011 r. (*druk nr 130-1*). Czy są jakieś wnioski w tej materii? Bardzo proszę, panie radny.”

Radny K. Siczek „Wnioskuje o głosowanie bez dyskusji. Uzasadnienie jest jedno: mamy prawo bronić swojego stanowiska i będziemy bronić przed sądem, więc wnośmy.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Jeśli nie usłyszę sprzeciwu przystąpimy do głosowania. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę określić temat.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem stosownej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

„Za” 21, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, że uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 107/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

AD. 5. 14. PRZYJĘCIA „AKTUALIZACJI PROGRAMU USUWANIA AZBESTU DLA MIASTA LUBLIN”

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 131-1*) stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przechodzimy do punktu 5.14.”

Zast. Prez. G. Siemiński „Panie przewodniczący, jeżeli można, ja w imieniu pana prezydenta chciałbym prosić o wycofanie tego projektu uchwały.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „5.14, tak?”

Zast. Prez. G. Siemiński „Dotyczącego azbestu.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Rozumiem, ten punkt zostaje wycofany.”

AD. 5.15. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN (WENUS)

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 132-1*) stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przechodzimy do punktu 5.15 – nadanie nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (Wenus). Zdaje się, że opinia komisji w tej materii była negatywna. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny K. Siczek „Przepraszam, ja chciałbym dopytać czy Wenus tej od piękności, czy Wenus tej od planety, czy Wenus od kina, albo Wenus może jesz-

cze od czegoś innego, bo brak szacunku z jakim spotkaliśmy się tutaj w tym projekcie uzasadnienie to już jest kompletnie porażający. Więc jakby mi ktoś wyjaśnił, bo ja uważam, że to jest od kina. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Czy ktoś jest w stanie to wyjaśnić? Pan radny Tułajew, bardzo proszę.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję, panie przewodniczący. Nie jestem w stanie wyjaśnić, tylko bardziej chciałbym jeszcze doprecyzować pytanie, o które pytał pan radny Siczek, chciałbym zapytać naprzeciw jakim oczekiwaniom i potrzebom społecznym wychodzi ta uchwała – jak czytamy w uzasadnieniu, bo nie potrafię się doszukać, oczekiwaniom ale również i tym potrzebom.”

Radna E. Dados „Piękna. Piękna, panowie.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Pan radny Jezior, bardzo proszę.”

Radny D. Jezior „Dziękuję.”

Radny K. Siczek „Proszę was radni, już nie ciągnijmy tego, mamy mało czasu.”

Radny D. Jezior „Ja w tym duchu co kolega Sylwester. Kto to wnioskował? Jakaś spółdzielnia mieszkaniowa słyszę czy reprezentująca jakąś grupę?”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Formalnym wnioskodawcą jest pan prezydent.”

Radny D. Jezior „Więc właśnie kto wniósł projekt tej uchwały?”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Formalnie pan prezydent, a kto pana prezydenta zachęcał do tego nie wiem. Pan radny Nowak proszę.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Państwo Prezydenci! Szanowni Przewodniczący! Wysoka Rado! Szybciutko. Ja jestem w tej komfortowej sytuacji, że wczoraj na Komisji Kultury dowiedziałem się trochę na ten temat, ale bardzo bym prosił panią dyrektor o powtórzenie sąsiednich ulic znajdujących się wokół tej propozycji, wobec tej propozycji, bo one dodają pikanterii całości. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Jeden momencik, pani dyrektor. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos lub pytanie zadać? Bardzo proszę, pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Ja bym chciał tylko poinformować, bo pan przewodniczący powiedział, że komisja rozpatrywała. Otóż, Komisja Gospodarki Komunalnej również rozpatrywała i pozytywnie 5 głosami „za”, przy 3 „wstrzymujących się” zaopiniowała. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję uprzejmie. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Pani dyrektor, bardzo proszę.”

Zast. dyr. Wydz. Geodezji J. Gajak „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Odpowiadam na pytania w kolejności. Z wnioskiem o nadanie nazwy dla tej ulicy wystąpił inwestor, spółdzielnia mieszkaniowa lubelska, która realizuje przy tej ulicy 11 domków jednorodzinnych. I spółdzielnia występując z wnioskiem zasugerowała, zaproponowała nazwę Wenus, z uzasadnieniem, że jest to w mitologii rzymskiej opiekunka roślinności i ogrodów, która to nazwa nawiązuje w pewien sposób do obszaru, który tam jest w sąsiedztwie ogródków działkowych.

Jest to nowa ulica. Ona w żaden sposób nie może być w tym momencie przypisana do żadnej z dzielnic już istniejących i już istniejących nazw, gdyż jest to nowa ulica zaprojektowana w wąwozie między dzielnicą Konstantinów a Węglin Północny i ta nazwa nie ma żadnego związku z nazwami ulic już istniejącymi. Jest to nowy obiekt drogowy, droga o znaczeniu bardzo lokalnym, droga o charakterze zamkniętym jak wynika z załącznika, przy której będzie na ten moment i myślę, że dalszych lokalizacji nie będzie 11 domków jednorodzinnych. I oczekiwanie społeczne to jest właśnie propozycja spółdzielni, która tam w porozumieniu z mieszkańcami zaproponowała taką nazwę.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Siczek.”

Radny K. Siczek „Przepraszam, chciałbym jeszcze zapytać o treść tego załącznika graficznego. Czy ja dobrze rozumiem, że ta czarna kreska, która jakby pokazuje ślad tej drogi w pewnym momencie przebiega przez działkę, od góry licząc to jest druga działka jakby w zasięgu tej drogi, która jakby nie ma wrysowanego pasa drogowego. Czy ta działka ma dzisiaj stan prawny nieuregulowany? Czy w tej działce jest już wyznaczony pas pod drogę i jest to pas miejski?”

Zast. dyr. J. Gajak „Ten pas na pewno nie jest pasem miejskim w tym momencie. Jest to droga zaprojektowana na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. W stosunku do tego fragmentu nie ma jeszcze decyzji.”

Radny K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo mi będzie zależało na podjęciu tej uchwały. Powiem państwu dlaczego. Pozwolę sobie dlatego, że oto w Naczelnym Sądzie Administracyjnym już była sprawa ul. Chiary Lubich. Stwierdzono tam jednoznacznie, że w pewnym momencie nasz wydział przekazał materiały Wysokiej Radzie do uchwalenia w wyznaczonym pasie drogowym, gdzie część działek nie była własnością miasta i wnieśli protest mieszkańcy, że oto na ich działce nadaje się jakąś tam nazwę, nie ważne czyją, Wenus, Chiary Lubich, Maćka z Bogdańca albo kogoś innego, czy Zbyszka, tak, czy kogoś jeszcze innego ważnego albo mniej ważnego. I tutaj mamy oto taką

sytuację, za chwilę może być protest sądowy, drodzy państwo i wydział o tym wie i robi kolejną taką rzecz. Uchwalmy to, bardzo proszę.”

Zast. dyr. J. Gajak „Czy ja mogę jeszcze odnieść się do pana?”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Pan radny Drozd, bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Chciałem się spytać czy to poparcie mieszkańców czy się wyraziło jakoś na piśmie, bo pani mówiła, że spółdzielnia w porozumieniu z mieszkańcami złożyła ten wniosek. Mam pytanie ilu mieszkańców podpisało się pod tym wnioskiem?”

Zast. dyr. J. Gajak „Odpowiedziałam, że wniosek złożyła spółdzielnia mieszkaniowa, nie mieszkańcy. Inwestor.”

Radny Z. Drozd „W porozumieniu z mieszkańcami pani mówiła.”

Zast. dyr. J. Gajak „Tak domniemywam.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Czy są jakieś głosy? Nie ma.”

Radny Z. Drozd „Proszę, żeby nie domniemywać.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Pan radny Gąbka, bardzo proszę.”

Radny J. Gąbka „Ja przysłuchuję się tej dyskusji. Naprawdę, to jest żenada, słowo daję, to jest naprawdę żenada. Po tych wystąpieniach zaraz zaczniemy stosować odniesienie do prawa spółdzielczego, do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Panie przewodniczący, przejdźmy do głosowania.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Wniosek jest. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu przechodzimy do głosowania. Pani dyrektor jeszcze, tak?”

Zast. dyr. J. Gajak „Tak, ja chciałam sprostować. Załączniki graficzne dołączone do ul. Chiary Lubich, Wydział Geodezji dostarczył prawidłowy załącznik. Z uwagi na to, że ta ulica w swojej docelowej szerokości składa się z dwóch pasów. Jeden pas jest w tej chwili własnością gminy, natomiast obok przylegają grunty prywatne. My, państwo radni w tej uchwale nazywali ulicę na załączniku graficznym, która jest tylko i wyłącznie własnością gminy, nie obejmowała gruntów prywatnych. Także załącznik jest prawidłowy do tej uchwały.”

Radny K. Siczek „Dziękuję za wyjaśnienie.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Panie prezydencie, rozumiem, że od strony pańskiej jest całościowe wyjaśnienie.”

Zast. Prez. G. Siemiński „Tak jest, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Głosów „za” – 8, 10 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że uchwała nie została podjęta. Pan radny Jezior.”

Radny D. Jezior „Jedenasty jestem.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „I pan radny Jezior jest „przeciw” – proszę do protokołu.

Ad. 5.16. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN (KRYSZTAŁOWA)

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 133-1*) stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przechodzimy do punktu nr 5.16 – nadanie nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin – Kryształowa, *druk nr 133-1*. Panie prezydencie, czy tu jakieś uzasadnienie?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Wniosek, żeby głosować bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Pan przewodniczący wnioskuje, żeby głosować bez dyskusji. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu będziemy głosować.

Głosowanie nr 26. Bardzo proszę określić temat głosowania. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Głosów „za” 19, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 108/VIII/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Ad. 5.17. ZASAD STOSOWANYCH PRZY NADAWANIU NAZW ULICOM, PLACOM I INNYM TERENOWYM OBIEKTOM PUBLICZNYM ORAZ DROGOM WEWNĘTRZNYM W MIEŚCIE LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 134-1*) stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przechodzimy do punktu 5.17 – zasad stosowanych przy nadawaniu nazw ulicom, placom i innym terenowym obiektom pu-

blicznym oraz drogom wewnętrznym w mieście Lublin (druk nr 134-1). Bardzo proszę, pan przewodniczący Banach.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że przeszliśmy do pytań. Panie przewodniczący, dwa zdania dosłownie. Jest to projekt uchwały, który w sposób znaczący ogranicza nasze uprawnienia, nie tylko je porządkuje, ale ogranicza.

Ja, szczerze mówiąc, jestem bardzo czuły na to, kiedy ktoś próbuje mi zabierać moje prawa nadane ustawowo. Ustawodawca dał prawo Radzie Miasta uchwalania nazw ulic i nie stosował przy tym żadnych warunków dodatkowych. My wprowadziliśmy jeden warunek dotyczący tego zespołu ds. nazewnictwa. Dzisiaj urzędnicy przygotowują nam następny.

Trudno nie mieć wrażenia, że podstawową przesłanką przygotowania takiego projektu uchwały jest nasza nieodpowiedzialność, jest wpłynięcie na nas w tym sensie, żebyśmy nie podejmowali tutaj decyzji nieodpowiedzialnych.

Ja wierzę głęboko, że nie pojawił się ten projekt, naprawdę w to wierzę, w związku z poprzednią sesją i z poprzednim naszym nazwaniem placu. Bardzo jednak proszę państwa o to, żebyśmy nie przyjmowali tych zasad. Uważam, że tak jak jest dobrze.

Jedyną zasadą jaka według mnie powinna w wolnym państwie i w wolnym mieście obowiązywać w takich sytuacjach jest zasada demokracji. To większość ustala nazwy ulic i placów i wydaje mi się, że ta zasada zdecydowanie nam wystarczy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję. Pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Ja tutaj przychylam się do mojego przedmówcy. Jednocześnie mam prośbę, żeby napisać sprostowanie do jednej z gazet, która ośmiesza ten projekt uchwały, mówi, że on jest kompletnie nieprzygotowany, wymienia tam argumenty, a co najgorsze przypisuje tę uchwałę radnym miasta Lublina, a wydaje mi się, że radni miasta Lublina nie są projektodawcami tej uchwały.

W związku z tym prosiłbym też wnioskodawcę o odniesienie się do zarzutów jakie padły w tej gazecie i o wniesienie sprostowania. I to też mówię pod kątem przewodniczącego. Nie możemy nie reagować na skandaliczne ataki na radnych, którzy w tej sprawie ani nie podjęli decyzji, ani nie byli wnioskodawcami. Więc to też, panie radny, jest żenujące i jakoś się niektórzy na to godzą. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych? Nie widzę. Czy pan prezydent chciałby się odnieść?”

Zast. Prez. G. Siemiński „Nie mam nic do dodania.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 27. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały?”

Radny Z. Drozd „Przepraszam, ja nie uzyskałem odpowiedzi na pytania.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Ale ja zrozumiałem, że to jest dezyderat pod adresem pana przewodniczącego. To nie było pytanie.”

Radny Z. Drozd „Ale prosiłem wnioskodawcę o odniesienie się do tych zarzutów, które były w gazecie.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Ale pan prezydent nie chciał się odnieść, ja nie mam takiej mocy, żeby go zmusić. Udzieliłem głosu panu prezydentowi, pan prezydent powiedział, że nie ma nic do dodania.

Jesteśmy w trakcie głosowania. Kto z państwa jest „za”? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Głosów „za” 5, „przeciw” 11, 4 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że uchwała nie została podjęta.”

Ad. 5.18. OBCIĄŻENIA CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. GŁÓWNEJ 36 PRAWEM ODPLATNEGO UŻYTKOWANIA NA RZECZ MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W LUBLINIE SP. Z O.O.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 136-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przechodzimy do punktu 5.18 – obciążenie części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Głównej 36 prawem odpłatnego użytkowania na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o. (druk nr 136-1).”

Radny K. Siczek „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Jeśli nie usłyszę sprzeciwu będziemy głosować. Proszę określić temat.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

„Za” 18, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 109/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

AD. 5.19. WYŁAPYWANIA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT Z TERENU MIASTA LUBLIN ORAZ ROZSTRZYGANIA O DALSZYM POSTĘPOWANIU Z TYMI ZWIERZĘTAMI

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 138-1*) stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przechodzimy do punktu 5.19 – wyłapywanie bezdomnych zwierząt z terenu miasta Lublin oraz rozstrzygnięciu o dalszym postępowaniu z tymi zwierzętami (*druk nr 138-1*). Pan przewodniczący Kowalczyk składa wniosek o głosowanie bez dyskusji. Czy jest sprzeciw? Nie widzę sprzeciwu. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 29. Kto państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

„Za” 17, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 110/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

AD. 5. 20. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2011-2014 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „LUBLIN I RZESZÓW - WSPÓŁPRACA I WYKORZYSTANIE SZANS ROZWOJOWYCH”, WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH DZIAŁANIA 1.4.4 PROGRAMU OPERACYJNEGO ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ NA LATA 2007 – 2013, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO ORAZ WYRAŻENIA ZGODY NA ZAWARCIE UMOWY PARTNERSKIEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 142-1*) stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Wiceprzew. RM M. Ryba „Przechodzimy do punktu 5.20 – zabezpieczenie środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2011-2014 na realizację projektu „Lublin i Rzeszów – współpraca i wykorzystanie szans rozwojowych”, współfinansowanego w ramach Działania 1.4.4 Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej na lata 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej (*druk nr 142-1*). Czy są jakieś wnioski?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Składam wniosek, aby głosować bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to będziemy głosować. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 30. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Głosów „za” 21, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”, w tym głos pani radnej Mach „za”, stwierdzam, że uchwała została podjęta. Oddaję głos panu przewodniczącemu Kowalczykowi.”

Uchwała nr 111/IX/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

AD. 6. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY RODZINIE W LUBLINIE W ROKU 2010 ORAZ POTRZEBY WYNIKAJĄCE Z REALIZACJI ZADAŃ

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 135-1*) stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 6 – sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w roku 2010 oraz potrzeby wynikające z realizacji zadań (projekt na *druku 135-1*). Bardzo proszę.”

Radny K. Siczek „W kwestii formalnej, panie przewodniczący. Z całym szacunkiem do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie i pana dyrektora, i tak również dla pana prezydenta, który w punkcie 7 przedstawia nam informację o wyjazdach. Proszę, żebyśmy się odnieśli do tego w stosownych zapisach protokolarnych bez dyskusji, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak też właśnie uczynię. Nie widzę. W takim razie w tym punkcie proponuję, aby w protokole obrad znalazł się następujący zapis: Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w roku 2010 oraz potrzebami wynikającymi z realizacji zadań.”

AD. 7. INFORMACJA O WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 18 MARCA – 6 KWIETNIA 2011 R. ORAZ INFORMACJA O ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 7 – 21 KWIETNIA 2011 R.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 120-1*) stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – informacja o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 18 marca – 6 kwietnia 2011 r. oraz informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 7 – 21 kwietnia 2011 r. Proponuję, aby w tym punkcie znalazł się zapis w protokole, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją przez Prezydenta Miasta Lublin.”

AD. 8. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 8 – zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin. Nie widzę żadnych propozycji.”

AD. 10. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – wolne wnioski i oświadczenia. Nie widzę. Przechodzimy do kolejnego punktu.”

AD. 11. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM P. Kowalczyk „Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam dziesiątą. Tak, słucham bardzo.”

Radny Młodzieżowej Rady Miasta „Witam państwa radnych, szanowne prezydium. W imieniu Młodzieżowej Rady Miasta chcielibyśmy poprosić o udzielenie głosu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale na to było miejsce, państwo nie podnosili ręki, specjalnie patrzyłem jak był punkt wolne wnioski i oświadczenia. Zamknąłem punkt, jesteśmy w punkcie „zamknięcie obrad”. Specjalnie patrzyłem.”

Radny Młodzieżowej Rady Miasta „Dosłownie minuta, przepraszam najmocniej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jak na młodych radnych to tak trzeba większą czujność.”

Radny Młodzieżowej Rady Miasta „Przepraszam, zaspaliśmy, nasz błąd, biorę to na siebie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, jeżeli nie będzie sprzeciwu. Nie ma. Bardzo proszę o wygłoszenie oświadczenia.”

Radny Młodzieżowej Rady Miasta „Chcielibyśmy zaopiniować państwa uchwałę, teraz oddam głos koledze.”

Radny Młodzieżowej Rady Miasta „Szanowni Państwo! Chodzi nam o uchwałę w sprawie placu imienia Lecha Kaczyńskiego, ponieważ wczoraj na sesji podjęliśmy uchwałę w sprawie przeciwstawienia się tej decyzji i zaproponowaliśmy także nazwę „Plac Ofiar Katastrofy Smoleńskiej”. Chciałbym teraz tę naszą opinię państwu przeczytać jeśli nie ma żadnych sprzeciwów.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli Rada się już zgodziła na to, żeby wysłuchać to proszę bardzo, ale zwięźle. Macie państwo 2 minuty.”

Radny Młodzieżowej Rady Miasta „Wczoraj na sesji Młodzieżowej Rady Miasta Lublin podjęliśmy uchwałę w sprawie negatywnego zaopiniowania decyzji dotyczącej powstania Placu im. Lecha Kaczyńskiego w Lublinie. Jednocześnie zaproponowaliśmy Radzie Miasta Lublin zmianę nazwy na Plac Ofiar Katastrofy Smoleńskiej. Poczuliśmy się odpowiedzialni jako wnioskodawcy uchwały i przyjąć do państwa radnych miasta Lublin pragnę powiedzieć dlaczego nie zgadzamy się z tą nazwą. Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że wypowiadam się ponad podziałami politycznymi. Młodzieżowa Rada Miasta Lublin nie ma zamiaru opowiadać się za żadną ze stron i ugrupowań politycznych. Pragnę wspomnieć, że w katastrofie smoleńskiej, w katastrofie lotniczej w Smoleńsku zginęło także 95 innych osób, także takie, które zapisały się w jakiś sposób w historię Lublina bądź naszego regionu. Z kolei przejdę do tego, że jeśli powstaje plac, który miałby nosić nazwę tragicznie zmarłego prezydenta tylko dlatego, że sprawował on urząd prezydenta RP to zastanówmy się dlaczego nie powstanie plac ostatniego prezydenta na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, który oprócz tego, że był prezydentem RP jest również honorowym obywatelem Lublina. Myślę, że jeszcze Rada Miasta przede wszystkim powinna kierować się zdaniem mieszkańców Lublin, bo to właśnie w ich mieści powstanie taki plac. Większość mieszkańców naszego miasta wyraża jasno swój

sprzeciw wobec właśnie takiej nazwy. Robią to także różne organizacje. Jednak mieszkańcy Lublina sami mówią, że przeciwko Placowi Ofiar Katastrofy Smoleńskiej nie mieliby nic przeciwko. Myślę, że Rada Miasta powinna przede wszystkim kierować się tym, aby dojść do kompromisu z mieszkańcami, a przede wszystkim z młodymi ludźmi naszego miasta, od których zależy przyszłość naszego miasta. Uważam, że wielu z nas młodzieży Lublina, a także szanownych państwa nie chce, aby powtórzyły się takie sytuacje jakie miały miejsce w Warszawie pod pałacem prezydenckim, a to może się stać, chociażby jak powstanie Plac Lecha Kaczyńskiego...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Upłynęły właśnie 2 minuty, proszę pana.”

Radny Młodzieżowej Rady Miasta Lublin „Kończę już. Myślę, że trzeci punkt, który przed chwilą przeczytałem powinien naprawdę wpłynąć na państwa decyzję. Zostając radnymi ślubowali państwo działać dla dobra naszego miasta, ale przede wszystkim mieszkańców. Jeśli wyrażają oni sprzeciw wobec takiej nazwy placu powinni państwo wziąć to pod uwagę i dojść z nimi do kompromisu. Sądzę, że najlepszym kompromisem dla takiej sytuacji jest nazwanie Placu Ofiar Katastrofy Smoleńskiej. Mam nadzieję, że nasze argumenty wpłyną na państwa decyzję i jeszcze da się coś z tym zrobić. Dziękuję bardzo za uwagę i wysłuchanie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję za to oświadczenie. Ze swojej strony powiem tylko tyle, że proponuję, aby Młodzieżowa Rada Miasta co do tego, żeby był Plac Ofiar Katastrofy Smoleńskiej, rozumiem, że jest to państwa wniosek, więc oczywiście Rada Miasta może to rozpatrzyć i być może nazwiemy nowy plac albo nową ulicę.

Jeśli chodzi o pana prezydenta Kaczorowskiego również bardzo słuszna koncepcja, również się tym zajmujemy.

Natomiast proponuję, żeby Rada Miasta, bo jakoś nie potrafię z punktu widzenia kończącej się kadencji, wychwycić kilka takich ciekawych projektów uchwał zamiast kwestionować ja bardzo proszę, żebyście państwo wychodzili być może częściej z propozycjami...”

Radny Młodzieżowej Rady Miasta Lublin „Oczywiście, ma pan rację, ale celem Młodzieżowej Rady Miasta jest opiniowanie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przepraszam, nie udzieliłem panu głosu, jeżeli ceni pan sobie Radę Miasta Lublin w jakiś sposób.

Bardzo proszę, jesteśmy w punkcie 11 – zamknięcie obrad. No cóż, z takim dosyć kontrowersyjnym akcentem na koniec sesji. Pozwolę sobie życzyć wszystkim państwu radnym życzenia spokojnych, wesołych Świąt, spędzonych w gronie bliskich. Mam nadzieję, że ten czas, który spędzicie państwo niechybnie z rodzinami pozwoli na taką chwilę spokoju, być może przemyśleń. Mam nadzieję, że upłyną one w spokoju i wszyscy państwo wróćcie do obowiązków po świętach wypoczęci. Dziękuję bardzo. Oddaję głos prezydentowi miasta.”

Prez. M. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Przyłączając się do tych życzeń życzę tego co Święta z sobą niosą, nadziei i miłości, ogólnej życzliwości i tego odrodzenia, które w każdym z nas co roku jest potrzebne. Niech ten pobyt właśnie z rodziną przez ten czas da nam też dodatkową energię i spokój, który wszystkim nam jest potrzebny, a jednocześnie niech te życzenia osobistych sukcesów, szczęścia i powodzenia dla państwa i państwa rodzin będą również tutaj przekazane od moich współpracowników. Wszystkiego dobrego, wesołych świąt.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Wobec wyczerpania porządku zamykam IX sesję Rady Miasta Lublin.”

Protokołowały:

**Przewodniczący
Rady Miasta**

/ - / Dorota Bartoszczyk

/ - / **Piotr Kowalczyk**

/ - / Katarzyna Bisak

/ - / Agnieszka Weremko